

Zielonogórska

GAZETA NOWA

Pismo codzienne



Nr 22 / 90

7 listopada

350 zł

UWAGA! UWAGA!
KONKURS
"CZYJE TO SŁOWA?"
OD 12 LISTOPADA W NASZEJ GAZETCE!
GŁÓWNA NAGRODA POŁ MILIONA ZŁ

dnia

Środa

ERNESTA, ANTONIEGO, KARINY

Solenizantom i jubilatom składamy najserdeczniej sze życzenia. 311 dzień roku, słońce wszędzie o 6.41, zajdzie o 15.58. Dzień jest krótszy od najdłuższego dnia w roku o 7 godzin i 29 minut. Do końca roku zostało 54, do wyborów prezydenckich 18 dni.

W 1917 r. w Piotrogradzie wybuchło powstanie zbrojne rosyjskich robotników i marynarzy.

notowania

Ceny walut w NBP przy ul. Wojska Polskiego
DEM: skup 6142, sprzedaż 6392 zł
USD: skup 9310, sprzedaż 9690 zł

Na giełdzie londyńskiej za jednego dolara amerykańskiego płacono 1,4885 marki niemieckiej.



prognoza

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu lub mżawki. Temperatura w dzień od 4 do 6 stopni, w nocy od minus 1 do plus 1 stopnia. Wiatr słaby i umiarkowany, północno-zachodni i zachodni.

Czy w Zielonej Górze staną autobusy?

Podwyżka cen biletów PKM spotkała się z powszechną dezaprobatą mieszkańców miasta. Tymczasem może się okazać, że była ona niewystarczająca. Zakładowa Komisja Miedzyszakowa PKM wystąpiła do dyrekcji przedsiębiorstwa i Zarządu Miasta z żądaniem podwyżki pła: po 2 tys. zł na godzinę dla kierowców, mechaników i pracowników zaplecza oraz po 400 tys. zł miesięcznie dla pracowników administracji. Jednocześnie związkowcy domagają się natychmiastowej wypłaty z kasy miejskiej zaległej dotacji i przekazywania jej na bieżąco do 5 każdego miesiąca. Termin ultimatum upływa 15 bm.

Szczeniacki wybryk w Gubinie

Zespół Szkół Zawodowych przy ulicy Raclawickiej dotknięty został wczoraj „bombową” plagą. O 8.50 w sekretariacie szkoły odebrano telefon anonimowy, że za kwadrans wybuchnie ładunek. Powiadomiono policję i zarządzono ewakuację. Do działań przystąpili saperzy i strażacy. Bombę nie znaleziono, ale policji udało się wykręcić sprawców. Okazali się nimi: uczeń 7 klasy szkoły specjalnej oraz uczeń 1 klasy Zespołu Szkół Zawodowych. Obaj założyli się z kolegami, że za 12 tysięcy złotych podejmą się tego wybryku. Po niezbędnych czynnościach i wyjaśnieniach zwolniono ich do domów.

Wczoraj

Zielonogórska policja zajmowała się m.in. sprawą włamania do bagażnika samochodu osobowego przy ul. Węgierskiej. Sprawcy ukradli dość bezużyteczne pozostawione kurtki dżinsowe. Straty sięgają blisko 6 milionów złotych.

Policja nowosolska poinformowała nas o tym, że na osiedlu XXX-lecia oraz we wsi Długie mieszkańcy dostrzegli pięć par „obiektyw”, które bezgłośnie przesuwali się na wysokości 500 metrów. Krosińska policja potraktowała nas w starym stylu i nie udzieliła informacji redaktorowi dyżurnemu gazety.

Dość dużo pracy mieli policjanci w Zarach. Najpierw zajmowali się włamaniem do wypożyczalni narzędzi Spółdzielni Inwalidów „Przodownik” przy ulicy Kujawskiej. Nieznany sprawca ukradł cztery komplety narzędzi. Wieczorem na ulicy Drzymały potrącony został przez samochód volkswagen — passat starszy człowiek. Z licznymi obrażeniami i w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala. Kierowca samochodu zniknął z miejsca zdarzenia. Po jakimś czasie pojawił się na policji właściciel passata, twierdząc, że ukradziono mu samochód. Wyjaśnienia trwają.

Do zakończenia dyżuru Straż Pożarna interweniowała w Grodziszcu koło Świebodzina. Zapalił się budynek gospodarczy. Straty — 3 miliony złotych.

W Zielonej Górze dużą awarię sieci wodnej do późnych godzin wieczornych usuwało przy ulicy Józwiaka pogotowie wodno-kanalizacyjne.

Płytki ceramiczne

- ścienne
- podłogowe
- mrozoodporne

KRAJOWE I IMPORTOWANE
NAJWIĘKSZY WYBÓR.

Przylep, ul. Szewska 31a. 241-Z

„Wierzę w cwaniactwo Polaków”

Wczorajszy dzień LECHA WAŁĘSA miał być dzień zwycięstwa. Aż w trzech miejscach spotkał się z mieszkańcami województwa zielonogórskiego. Zaczęło się od wczesnego obiadu w południe w silesowskiej restauracji „Podgrodzie”, a skończyło wieczorem w amfiteatrze w Zielonej Górze. Miedzy tymi wystąpiłami Lech Wałęsa spotkał się z rolnikami z „Solidarności” RI w sali przy ulicy Boh. Westerplatte 9.

Obraz Lecha Wałęsy w mass-mediach i prasie centralnej a szczególnie w „Gazecie Wyborczej” jest delikatnie mówiąc — przekłamany. Postępuje się go tam jako przeciwnika, prawdopodobnie zbyt silnego przeciwnika, który już w 80 i 81 roku przez komunistów był opisywany jako ten, który nie przeczytał żadnej książki. Jest to conajmniej złośliwa i nieuczciwa.

Z pewnością obcowanie z Lechem Wałęsą jest trudne, gdyż nie pozostawia on nikogo wobec siebie obójnym, wzbudza silne emocje, często niekontrolowane. Intelktualistów — do których można mieć różne pretensje — drażni jego zbyt silna osobowość, często rzeczywiście ocierająca się o autokratyzm, zaś dla zwykłych ludzi Wałęsa jest tym który sobie na pewno poradzi.

Jaki jest Wałęsa, można się przekonać, gdy obcuje się z nim bezpośrednio. Wałęsa wyrwany z kontekstu jest łatwy do manipulowania i tak z jego wypowiedziami zresztą się postępuje. Na pewno jest to człowiek inteligentny, o czym pisze z pełną świadomością. Jest może na zbyt czasami nerwowy, ale nie wydaje mi się to wadą, zwłaszcza że kampania prezydencka wyglądała tak a nie inaczej.

Polscy Polaków Wałęsa w przyszłości widzi następująco: „Z olejną musimy znaleźć się w Europie.

Proponuje ucieczkę do przodu, prywatną ucieczkę. Wierzę w cwaniactwo Polaków. Jeżeli się nie uda, sta niemy się zakamarkiem Europy”.

Wałęsa nie lubi wielkich słów i tzw. filozofie rządzenia opatruje charakterystycznym dla niego sarkazmem: „Rola prezydenta musi określić przyszły parlament. Mogę powiedzieć o swojej filozofii. Chodzi o to głównie, aby wszyscy mogli mówić swoim głosem. Będę pilnował lożności i uczciwości. Chciałbym, aby pierwsze pietra w każdym miesiącu były zajęte przez rzemieślników i przywaciarzy”.

O swoim najpoważniejszym rywalem mówi cicho, acz wydawałoby się trochę zbyt obcasowo. „Nie mogę ocenić jakim będzie Mazowiecki, mogę powiedzieć jakim był moim doradcą. Pewne rzeczy podpowiadane przez niego były fatalne. Moja dyktatura bierze się stąd, że dwa plus

dwa jest cztery, gdy przeciwnicy często chcą wzmocnić, że jest pięć. Jeżeli się dodaje, to nie można mpożyć”.

Jest za ordynacją proporcjonalną: „Ordynacja może denerwować tych, którzy boją się mas. Demokracja trzeba przeżyć. Jako społeczeństwo musimy przejść całą szkołę, od pierwszej do ósmiej klasy”.

O rządzeniu: „Zabiegam o wielkie poparcie i zrozumienie. Chodził mi o to, abyśmy wszyscy się zgrali. Zeby była wiara w robotę, a nie mańtak, aby nie odbywało się bez wleży społeczeństwa. Żyjemy na skraju epoki. Będą wojny, ale to będą wojny ekonomiczne, które trzeba wygrać”.

WALDEMAR MYSTKOWSKI

Tymiński oskarża koła rządowe o manipulacje

O manipulowanie wynikami badań opinii publicznej, dotyczących społecznego poparcia dla poszczególnych kandydatów na prezydenta oskarżył koła rządowe kandydat na prezydenta Stanisław Tyimiński podczas konferencji prasowej.

Zdaniem Stanisława Tyimińskiego dane mówiące o stosunkowo wysokiej popularności Wałęsy i Mazowieckiego w porównaniu z innymi kandydatami są niewiarygodne.

Swą opinię poparł on wynikami sondażu telefonicznego przeprowadzonego w Warszawie na zlecenie jego sztabu wyborczego przez prywatną agencję.

Skarżył się również, iż nie może pobrać pieniędzy z banku na kampanię wyborczą... PAP

Państwo nie będzie ustalać czynszów

Obraujący wczoraj Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów za akceptował projekt ustawy — prawo mieszkaniowe. Przewiduje on odejście od administracyjnego systemu ustalania czynszów i zarządzania mieszkaniem kwaterekowymi. W efekcie proponuje się znieść publiczny charakter najmu lokali i budynków na rzecz pełnej swobody zawierania umów. Oznacza to m.in. zaprzestanie ustalania wysokości czynszów przez państwo

Komitet rozpatrywał projekt ustawy o działalności gospodarczej z udziałem podmiotów zagranicznych. Do sprawy tej komitet powróci w najbliższym czasie, uwzględniając rozwiązania, które by zachęcały inwestorów zagranicznych do lokowania kapitałów w Polsce. (PAP)



Handel bronią w Moskwie

Redakcja „Komsomolskiej Prawdy”, która od kilku miesięcy prowadzi akcje wykupywania broni od ludności — w tajemniczy sposób — że po kraju krąży pół miliona sztuk broni palnej — otrzymała w tych dniach ofertę nabycia 5000 sztuk „Mig-25” i czolgu „Komsomolskaja Prawda” twierdzi, że w Moskwie można teraz kupić praktycznie każdy rodzaj broni. Pięć tysięcy gazowe „chodzą” po 2,5-3 tys. rubli. „Makarowa” można kupić za 1,5-2 tys., amunicję — po 1-5 rubli za sztukę, w zależności od kalibru, a swoją drogą ciekawe, czy na moskiewskim rynku pojawi się ktoś z raket strategicznych „SS-25”, ścigniętych do stolicy na dzisiejszą defiladę wojskowa na Placu Czerwonym? (PAP)

Wałęsa honorowym Sybirakiem

Podczas przedwyborczego wiecu w gorzowskim Stilonie, Lech Wałęsa otrzymał od członków miejscowego koła Sybiraków tytuł i legitymację... honorowego Sybiraka. Pierwszy noblista wśród Sybiraków i pierwszy Sybirak wśród noblistów.

Towarzystwo Kultury Narodowo-Religijnej w Zielonej Górze udzieliło poparcia Lechowi Wałęsie w kampanii na urząd prezydenta RP.

Koło rolników „Solidarność”

Prezydium NSZZ RI „Solidarność” przyjęło 6 bm. uchwałę, w której zwraca się do posłów i senatorów OKP będących członkami rolniczej „Solidarności” aby wobec przemian dokonujących się w Obywatelskim Klubie Parlamentarnym powołali Koło Rolników „Solidarność”. (PAP)

Bezrobotni — bróńcie się!

Przechodząc obok ciemnej bramy staromiejskiej kamienicy, usłyszałem krótki dialog dwóch panów spokojnie sączących piwko nabyte u „Meyera”. Wiesz stary — mówi pierwszy — nie wiem, co teraz mam za sobą zrobić. Nie wiesz? — zdziwił się drugi — idź do spółki „X”. Teraz wszyscy walą do tego faceta. To byli bezrobotni. Jak ulaj pasowali do kreowanego niegdys negatywnego wzorca.

W ciągu roku bardzo nam przybyło różnowo kiosków z piwem, jak ludzi bez pracy. Tych drugich zebrało się już ponad milion. Bardzo mnie to smuci, ale i zdumiewa, że bezrobotni nie stoją pod bramami zakładów pracy. Nie widac też na ulicach „żywych ofert”, czyli ludzi spacerujących z tablicami zawieszonymi u szyi. Współczesne procesy ekonomiczne przebiegają więc zupełnie inaczej niż w „Ziemii obiecanej”, chociaż nazywają się tak samo. Dowiadujemy się, że powstają stowarzyszenia ludzi bezdomnych i pokrzywdzonych ekonomicznie z różnych powodów. Deregulowani w biurach pracy nie tworzą własnych struktur, nie demonstrują. Nie widac także miliona bezrobotnych, przesiadujących się w celu zdobycia oferty pracy. Wszystko to wcale nie oznacza, że już wkrótce takie zjawiska nie wystąpią. Na razie utrata pracy nie stała się równie wymarzoną przez radykalnych liberałów ekonomicznych „pistoletem” przyłożonym do skroni leniuchów.

MACIEJ SZAFRAŃSKI

WYDARZENIA

Węgry członkiem Rady Europy

RZYM. Węgry stały się we wtorek 24 członkiem Rady Europy, najstarszej europejskiej organizacji politycznej. Republika Węgierska jest pierwszym państwem z dawnego bloku komunistycznego przyjętym w skład Rady Europy. Statut organizacji podpisał w Rzymie minister spraw zagranicznych Węgier Geza Jeszenszky na sesji ministerialnej Rady Europy. Jednocześnie Węgry podpisały europejską konwencję praw człowieka.

Irak nie zapraszał Bakera

BAGDAD. Irak zdementował informacje, z których wynikało, że zaprosił sekretarza stanu USA Jamesa Bakera do złozenia wizyty w Bagdadzie w celu przedyskutowania kryzysu w Zatoce Perskiej. Irański minister ds. kultury i informacji Latif Nasif Dzasim powiedział, że Bagdad utrzymuje kontakty dyplomatyczne z Zachodem, zmierzające do uniknięcia wojny, ale nie omawiano sprawy wizyty Bakera.

Akcje separatystów sikhijskich

DELHI. 24 osoby, w tym trzech policjantów i siedmiu Sikhijszyków, poniosło śmierć w wyniku akcji terrorystycznych przeprowadzonych przez separatystów sikhijskich w różnych rejonach stanu Pendżab, na północy Indii. Kampania terroru, rozpętana przez bojówki separatystów, popieranych przez Pakistan, pociągnęła za sobą w tym roku 2224 ofiar śmiertelnych wśród mieszkańców Pendżabu.

Operacja antynarkotykowa w Moskwie

MOSKWA. Moskiewska milicja przez 10 dni prowadziła operację oczyszczania miasta z narkotyków. Wykryto 23 przestępstwa, zatrzymano 66 osób mających jakikolwiek związek z narkotykami. Akcję przeprowadzano w motelach, na przystankach autobusowych i w kawaleriach położonych wzdłuż moskiewskiej obwodnicy. Skonfiskowano 300 ampułek odurzających środków farmaceutycznych, niemal 1,5 kg marihuany i taką samą ilość słomy makowej.

Podróż sekretarza stanu USA

IDDA. Sekretarz stanu USA James Baker zakończył we wtorek wizytę w Arabii Saudyjskiej, podczas której został przyjęty przez króla Fahda i przeprowadził rozmowy z szefem dyplomacji saudyjskiej księciem Saudem el-Fajsałem. Omawiano sytuację w Zatoce Perskiej. Z Arabii Saudyjskiej James Baker uda się do Egiptu.

Rośnie przemysł broni

BELGRAD. W ciągu pierwszych 9 miesięcy br. jugosłowiańscy celnicy zatrzymali na granicach Słowenii z Włochami i Austrią 170 przemytników broni. Skonfiskowano 58 pistoletów, 83 karabiny i 90 pistoletów gazowych. W tym samym okresie ubiegłego roku zatrzymano 76 przemytników. W bieżącym roku władze Słowenii udały się do Włoch, aby uzyskać zgodę na wyjazd do Austrii 756 Turków, 694 Rumunów, 260 Łankijczyków, 196 Egipcjanów, 194 obywateli Bangladeszu, 177 Libańczyków, 185 Irakijczyków, 182 Paki stańczyków i 146 Filipińczyków.

3,2 mln żołnierzy w Chinach

PEKIN. Według danych opublikowanych przez chiński urząd statystyczny, stan armii chińskiej na 1 lipca br. wynosił 3,200 tys. żołnierzy. Liczba całej ludności wynosiła 1,13 mld. Najbardziej zaludnione miasta, to Szanghaj z 13,342 tys. mieszkańców i Pekin liczący wraz z przedmieściami — 10,819 tys. mieszkańców.

Strajk studentów w Bułgarii

SOFIA. Bułgarscy studenci ogłosili strajk okupacyjny Uniwersytetu Sofijskiego. Do akcji przyłączyli się byli studenci szkoły bezpieczeństwa państwowego w Simeonowie. Strajkujący domagają się przede wszystkim zwrotu państwa majątku byłej Bułgarskiej Partii Komunistycznej i podważają konieczność uznania przez komunistów błędów i pomyłek, popełnionych w przeszłości. Żądają pociągnięcia do odpowiedzialności i postawienia przed sądem byłych członków Biura Politycznego i KC BPK, osób, których decyzje przyczyniły się do katastrofy gospodarczej kraju oraz odpowiedzialnych za wysłanie bułgarskich oddziałów do Czechosłowacji w 1968 roku.

Przemysł w PKP

KATOWICE. Po 6 miesiącach śledztwa katowicka Prokuratura Wojewódzka skierowała do Sądu Rejonowego w Jastrzębiu Zdroju akt oskarżenia przeciwko Kazimierzowi Z., byłemu pracownikowi działu współpracy zagranicznej dyrekcji generalnej PKP, który usiłował przemycić mienie wielomilionowej wartości. Został zatrzymany przez celników w Zebrzydowicach. Znalaziono przy nim ruble wartości ponad 646 mln zł oraz wyroby ze złota. Kazimierz Z. podróżując prywatnie z Warszawy do Wiednia korzystał z salonki, która jechała oficjalną delegacją PKP. Prokurator nie dał wiary wyjaśnieniom podejrzanego, który utrzymywał, że o przewóz paczek poprosiła go nieznana kobieta, a on sam nie znał zawartości owych przesyłek.

Pomoc socjalna dla wsi

WARSZAWA. Renty i emerytury rolnicze według nowego projektu — powiedział minister ds. warunków życia na wsi Artur Balaż — będą składały się z dwóch części: składowej i uzupełniającej — finansowanej przez budżet państwa. Otrzymał część świadczenia z tytułu opłacenia składki nie będzie naliczane od przekazania gospodarstwa. Natomiast pozostała część emerytury lub renty będzie rolnikowi wypłacana z chwilą zaprzestania gospodarowania. Państwo chce bowiem promować przepływ ziemi do młodych rolników.

Wyjątki będą dotyczyły sytuacji, w których rolnik nie ma następcy i brakuje chętnego na kupienie ziemi. W tym przypadku znaczna część emerytury (ok. 75 proc.) będzie wypłacana rolnikowi nawet, gdy prowadzi dalej gospodarstwo.

Spotkanie T. Mazowieckiego z premierem Luksemburga

Drugi dzień wizyty w Polsce premiera Wielkiego Księstwa Luksemburga Jacquesa Santera rozpoczął się od spotkania z Tadeuszem Mazowieckim. Gość został również przyjęty przez prezydenta Wojciecha Jaruzelskiego, złożył też wizytę w Sejmie.

W Polsce zarejestrowano 800 uchodźców

WARSZAWA. „Węgrzy już doświadczali tego, przed czym my dołperujemy” — powiedział na konferencji prasowej minister spraw wewnętrznych Krzysztof Kozłowski nawiązując do problemów uchodźców i informując, że na mocy postanowienia rządu RP jego resort został zobowiązany do przejęcia zadań związanych z przybywającymi na terenie Polski uchodźcami. Powołano zostało biuro ds. uchodźców.

Zabójstwo Meira Kahanel

NOWY JORK. Rabin Meir Kahane, obywatel Stanów Zjednoczonych i Izraela, twórca Ligi Obrony Żydów w USA oraz Ruchu Kach, którego działalność jako nosząca znamiona rasizmu antyaryabskiego została przez parlament izraelski zakazana, został w poniedziałek zastrzelony w hotelu nowojorskim podczas konferencji prasowej z pistoletu przez „śmiechniętego” — jako podano — zabójcę. Podczas próby ucieczki sprawca został ranny. (PAP)

Konferencja prasowa w MSW

Łapówki, podsłuchy i kulisy stanu wojennego

Najważniejsze jest publiczne pokazanie pewnego mechanizmu, który działał w przeszłości w tym resorcie — stwierdził wczoraj na konferencji prasowej w Warszawie minister spraw wewnętrznych Krzysztof Kozłowski, komentując przebieg śledztwa w sprawie głośnej afery pod kryptonimem „Żelazo”. Z natury rzeczy nie jesteśmy zachwycony decyzją Sądu Wojewódzkiego w Warszawie, uchylającą tymczasowo aresztowanie Mirosława Milewskiego i innych współpodejrzanych — dodał wiceminister spraw wewnętrznych Jerzy Zimowski, informując, że śledztwo w tej sprawie toczy się z taką samą intensywnością jak było prowadzone poprzednio.

Resort Spraw Wewnętrznych w pełni podziela stanowisko prokuratury w sprawie kwalifikacji prawnej czynów zarzucanych podejrzany (tj. przyjmowania korzyści majątkowych wielkiej wartości). U jednego z nich zakwestionowano w październiku kosztowność, które bezspornie pochodzą z zasobów przywiezionych do kraju przez dwóch innych członków przestępczej grupy.

Odwołano dokumenty dotyczące planów wprowadzenia w Polsce stanu wojennego. Są one niekompletne, gdyż w listopadzie 1982 r. część tej dokumentacji została zniszczona. Zachowane dokumenty obejmują okres: od 16 sierpnia 1980 r. do 22 grudnia 1981 r. 16 sierpnia 1980 r. ówczesny minister spraw wewnętrznych — gen. dyw. Stanisław Kowalczyk powołał w MSW sztab celem: „właściwej koordynacji działań akcji pod krytonimem — lato 80”. W obliczu wydarzeń sierpnia 1980 r. na Wybrzeżu, sztab opracował kilka wariantów działań w celu — jak to określono — normalizacji sytuacji społeczno-politycznej w kraju. Jeden z nich przewidywał np. akcję komandosów MO mających porwać i przywieźć do Warszawy

Lecha Wałęsę i innych członków komitetu strajkowego w Stoczni Gdańskiej. Siły porządkowe były gotowe do podjęcia takich działań już od 27 sierpnia 1980 r.

Pierwsza lista z nazwiskami osób przewidzianych do internowania nosi datę 21 października 1980 r. Decyzją kierownika MSW każdy z komendantów wojewódzkich milicji prowadził własną listę osób zakwalifikowanych do internowania. Działalność ta została w 1981 r. zintensyfikowana. 7 kwietnia 1981 r. podjęto decyzję o powołaniu nieetatowych grup operacyjnych MSW i Wojska Polskiego. W ten sposób połączone zostały przygotowania MSW i MON do wprowadzenia stanu wojennego.

Mówiąc o ujawnionych ostatnio formach nielegalnego podsłuchu zakładanego w przeszłości w Instytutach Kościelnych, wiceminister spraw wewnętrznych Jan Władki poinformował, że m.in. znaleziono i zdemontowano instalację podsłuchową założoną na Jasnej Górze w apartamencie przy masie Polskiej. Zamontowano ją tam prawdopodobnie w końcu lat 70-tych, ale — jak stwierdzono — nie działała na skutek awarii. (PAP)

W Moskwie uczczą „początek ludobójstwa narodu rosyjskiego”

Dzisiejsza Rocznicą Rewolucji Październikowej zapowiada się jako trudna w ZSRR, gdzie antykomuniści zamierzają sprzeciwić się defiladzie Armii Czerwonej w licznych republikach, zaś pewne grupy mają nawet zamiar uciec pod murami Kremla w Moskwie „początek ludobójstwa narodu rosyjskiego”. TASS informuje, że kolejna, 73 rocznica Rewolucji Październikowej po raz pierwszy od wielu lat obchodzona będzie w inny sposób. Jak zwykle, obędzie się defilada wojskowa, jednakże zamiast jednej, „oficjalnej” manifestacji odbędą się trzy demonstracje.

Pierwszą zorganizują na Placu Czerwonym Komitet Miejski KPZR, komсомоł i współpracujące z nimi ugrupowania. Jak oczekuje się, na manifestacji tej obecne będzie kierownictwo kraju. Drugą organizuje ruch „Demokratyczna Rosja”, Socjaldemokratyczna Partia Rosji, Wolna Partia Demokratyczna i wiele innych ugrupowań. Jak oświadczone, ta druga manifestacja poświęcona będzie uczczeniu pamięci ofiar represji w ciągu ponad 70 minionych lat.

Inicjatorami trzeciej manifestacji jest grupa skrajnych radykałów — deputowanych ZSRR. Są wśród nich — zwolnieni z prokuratury ZSRR sędziowie śledczy Telman Golan i Nikołaj Iwanow, b. generał KGB Oleg Kaługin i inni. Z okazji święta narodowego Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, 73 rocznicy Rewolucji Październikowej, przypadającej w dniu dzisiejszym, prezydent Wojciech Jaruzelski przesłał depeszę gratulacyjną do prezydenta ZSRR Michaiła Gorbaczowa. (PAP)

Obrodowało prezydium KK „Solidarności”

Problemy tworzenia struktur branżowych, działalność związkowa wśród cywilnych pracowników zakładów podległych Ministerstwu Obrony Narodowej, gospodarcze koncepcje tzw. sieci — to główne tematy wczorajszego posiedzenia prezydium Komisji Krajowej NSZZ Solidarność w Gdańsku. Prezydium ma podjąć także sprawę przygotowań do obchodów 20 rocznicy wydarzeń grudniowych na Wybrzeżu. (PAP)

Oczyszczanie Śląska

Przy Urzędzie Wojewódzkim w Katowicach powstała jednostka wdrożeniowa Banku Światowego, której zadaniem jest rekomendacja przedsięwzięć ekologicznych na Śląsku kredytowanych przez tę instytucję w ramach programu „Strategii Zarządzania Środowiskiem”. Pozwoli to na efektywne na koordynację tego programu za kładającego w pierwszej kolejności ochronę powietrza atmosferycznego. Rozpoczęły się już prace związane z inwentaryzacją emisji zanieczyszczeń powietrza według jednolitego standardu krajowego.

Nadal gorąco w Zatoce Perskiej

HUSAJIN ZWALNIA 106 ZAKŁADNIKÓW

Prezydent Iraku Saddam Husajn polecił we wtorek uwolnić 106 zakładników, w tym 37 Japończyków, 20 Włochów, 5 Szwedów, 2 Niemców i 2 Portugalczyków, przetrzymywanych w Iraku od czasu dokonania 2 sierpnia inwazji na Kuwejt.

OSTRZEŻENIE KRÓLA JORDANII

Król Jordanii Husajn przemawiając we wtorek w Genewie na światowej konferencji ds. klimatu ostrzegł, że wojna w Zatoce Perskiej może spowodować katastrofę ekologiczną na skalę globalną, największą od czasu Czarnobyla.

MARGARET THATCHER: NIE MOŻNA WYKLUCZYĆ UŻYCIA SIŁY

W rozmowie z królem Jordanii Husajnem premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher powiedziała, że nie można wykluczyć użycia siły w celu położenia kresu okupacji Kuwejtu przez Irak. Thatcher i Husajn spotkali się w Genewie na międzynarodowej konferencji klimatycznej. Margaret Thatcher podkreśliła, że nie można pozwolić, aby prezydent Iraku Saddam Husajn odniósł korzyści z dokonanej agresji.

BRANDT W BAGDADZIE

W wywiadzie opublikowanym na łamach irackiego dziennika „Al-Dumhurija” Willy Brandt stwierdził, że przybył do Bagdadu by przyspieszyć pokojowe rozwiązanie konfliktu. Brandt opowiada się za rozwiązaniem konfliktu w ramach świata arabskiego. Wyraził też nadzieję, że w najbliższym czasie 440 Niemców przetrzymywanych w Iraku. Podczas wtorkowego spotkania z 150 obywatelami niemieckimi w ambasadzie Republiki Federalnej powiedział, że oczekuje „postępów w tej sprawie”, aczkolwiek nie jest pewien, czy uda mu się doprowadzić do uwolnienia wszystkich cudzoziemców.

WIĘKSZE SZANSE NA POKÓJ NIŻ WOJNĘ

Przywódca Organizacji Wyzwolenia Palestyny Jaser Arafat ocenił szanse na pokój w Zatoce Perskiej na 60 proc., a możliwość wojny — na 40 proc. Podczas konferencji prasowej w Bagdadzie Arafat zaapelował do wszystkich stron zaangażowanych w konflikt o podejmowanie wysiłków w celu pokojowego rozwiązania kryzysu, który należy łączyć z innymi problemami regionalnymi. (PAP)

Salman Rushdie wyjdzie z ukrycia?

Brytyjski pisarz Salman Rushdie, skazany przez władze Iranu na karę śmierci za napisanie i wydanie książki „Szatańskie wersety” oświadczył w wywiadzie dla „New York Times Magazine”, że po 21 miesiącach ukrywania się wierzy w to, iż pewnego dnia będzie mógł bezpiecznie opuścić kryjówkę. Rushdie, który od czasu wydania przez Teheran wyroku śmierci znajduje się pod strażą Scotland Yardu, powiedział, że mimo dwóch lat potajemnego przenoszenia się z jednego bezpiecznego domu do innego, nadal nie przyzwyczał się do życia w ukryciu. (PAP)

„Dziki Wschód” Niemiec

Była NRD znajduje się na najłepszej drodze do przekształcenia się w „dziki Wschód” Republiki Federalnej. Jest ona bowiem eldorado dla różnych hazardzistów, oszustów, suterenerów i chłopców o ciężkiej piętce. Nieomal codziennie prasa donosi o napadach na banki i kasy oszczędności.

Co więc robić w takiej sytuacji? — pyta prasa wschodniemiecka i odpowiada, że z tymi zjawiskami trzeba będzie walczyć jeszcze przez dłuższy okres, gdyż wyposażenie instytucji bankowych w niezbędne urządzenia wymaga dużo czasu i jeszcze więcej pieniędzy. (PAP)

Przed spotkaniem Mazowiecki - Kohl

Frankfurt nad Odrą chce godnie przyjąć premiera Tadeusza Mazowieckiego i kanclerza Helmuta Kohla, którzy spotkają się w tym mieście w najbliższy czwartek. W ratuszu przygotowano z tej okazji nową „złotą księgę” miasta, do której wpiszą się obaj goście. Chociaż jest to spotkanie robocze, przyciąga uwagę światowej opinii publicznej. Jego przedmiotem będzie relacjonować 500 dziennikarzy z całego świata. Wyczuwalne jest oczekiwanie na nowe, ważne impulsy dla dalszego rozwoju stosunków i współpracy między Polską i Niemcami.

Mieszkańcy rejonów przygranicznych po obu stronach Odry i Nysy Łużyckiej pragną utrzymania dobrego sąsiedztwa, którego nieodłącznym elementem jest możliwość swobodnego przekraczania granicy w obie strony. Chcą podtrzymać i rozwijać ukształtowane w minionych latach liczne i bliskie kontakty. Szczególnych przypadków takiej bliskiej współpracy dostarczają właśnie przedzielone tylko Odrą Frankfurt i Ślubice. Wzajemne wizyty składają tu sobie przedszkola i szkoły z obu miast. Po obu stronach Odry koncertują polsko-niemiecka orkiestra symfoniczna i wspólny chór dziecięcy. Klubus Polaków codziennie przekracza most graniczny, udając się od pracy w niemieckich przedsiębiorstwach. Mieszkańcy rejonów przygranicznych chcą i dalej rozwijać. Zdają sobie bowiem sprawę z tego, że zaprzieszczenie tego dobru ku przyniosłoby straty obu stronom i rzuciłoby cień na porozumienie i pojednanie naszych narodów. Stąd po spotkaniu premiera Mazowieckiego z kanclerzem Kohlem spodziewa się konkretnych uzgodnień w sprawie traktatu granicznego i ruchu granicznego, przyszyj współpracy oraz stosunków dobrego sąsiedztwa.

K. Morawiecki: „nieznani sprawcy”

Wyjaśnienie zniknięcia ponad 20 tys. podpisów popierających kandydaturę K. Morawieckiego jest jedno: „Jacyś nieznani sprawcy”. Prywatnie przewodniczący Partii Wolności uważa, że teraz należy popierać kandydaturę Romana Bartoszcze. Ostateczne decyzje w tej sprawie po dejmie 9-11 bm. zjazd Partii Wolności we Wrocławiu. Takie informacje przekazał dziennikarzom 6 bm. na konferencji K. Morawieckiego w Warszawie.

Oprócz poparcia jednego z kandydatów, w Partii Wolności są jeszcze inne opcje. Pierwsza: bojkot wyborów. Druga: udział w głosowaniu polegający na dopisaniu na karcie nazwiska K. Morawieckiego. Ta ostatnia propozycja byłaby protestem przeciwko „krzywdzącej Partii Wolności i jej przewodniczącemu decyzji PKW”. (PAP)

Nie było bomby w domu Maradony

Anonimowy telefon postawił w stan gotowości policję w Neapolu w nocy z poniedziałku na wtorek. Nieznany osobnik poinformował pre fakturę, że w domu Diego Maradony przy Via Scipione w Neapolu znajduje się bomba. Pilkarz, który odmówił w poniedziałek wyjazdu do Moskwy na rewanżowy mecz Pucharu Europy z tamtejszym Spartakiem, znajdował się w tym czasie właśnie w domu.

Specjalny oddział policji przeszukał dom i najbliższą okolicę nie znajdując żadnego ładunku wybuchowego. Falszywy alarm spowodował jednak wzmocnienie stałego posterunku przy apartamencie gwiazdy SC Napoli.

Dnia 5 listopada 1990 roku zmarł

Orest Chłópiak

nasz długoletni pracownik

Wyraz głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

Dyrekcja, Rada Pracownicza, Związki Zawodowe oraz współpracownicy z Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Zielonej Górze.

AK-74

Lech Wałęsa na Ziemi Lubuskiej

Gorzów

Zapewnienie, że spotkanie dojdzie jednak do skutku przewodniczący „Solidarności” w gorzowskim „Stilonie” Zbigniew Bodnar wyduł z Lecha Wałęsą w trakcie przedświątecznej kolacji w „Go-bexie”. Jeden z głównych kandydatów na prezydencki fotel spotkał się więc z załogą „Stilonu” w wtorek podczas przerwy śniadaniowej w hali Wydziału Mechanicznego.

Ponad tysiąc zgromadzonych Lech Wałęsa powitał jak zwykle z werwą i humorem. Niektórzy twierdzą, że mówił dokładnie to samo co podczas wiecu w hali przy ul. Czeresiniowej, tyle że za pełnie inaczej... to wielka umiejętności przewodniczącego — odparowywali inni, choć w części pytań zarzucano też Wałęsę demagogię i populizm.

Główne zarzuty dotyczyły programu, a raczej jego braku. Wałęsa odparował je krótko:

— Najważniejszą jest mówienie dziś o programie prezydenckim. Przecież to wolny parlament określi dopiero rolę głowy państwa. Oczywiście mam swoją wizję w różnych sprawach i wiem czego chcę.

Zapytany zatem, jak widzi swoją rolę w przypadku wyboru od-rzeki:

— Prezydent powinien być regulatorem w prawidłowym funk-



Gorzów — przed halą sportową Stilonu

cjonowanemu układowi społeczeństwa — parlament — rząd. Dlaczego kandyduje? Przecież to wy oraz świat w mnie zainwestowaliście. I co, mam teraz wzięć wędkę i pójść na ryby?

O premierze Mazowieckim: Jest za słaby na te szybkie czasy. Był

dobry do momentu rozwiązania PZPR. Potem zaczął robić błędy. Balcerowicz? — gdybym wygrał wybory, to miałby on szansę, ale nie taki krwioplęczy i nieco skory gowany...

Blisko godzinne spotkanie żywo komentowali jego uczestnicy. Oto kilka wypowiedzi, które zanotowaliśmy „na gorąco”:

DARIUSZ BIELAWSKI: — Uważam, że kierunek zmian w Polsce nie jest dobry, a Wałęsa po piera po trosze Balcerowicza. Dla tego prezydent powinien wiedzieć czego chce. Wałęsa nie mi obiecuje i boję się, że potem może powiedzieć: ja wam niczego nie obiecywałem... Denerwuje mnie też przypisywanie sobie przez Wałęsę wyłącznie zasług za to co się stało w kraju.

STANISŁAW KALONS: — Wielu ludzi jest za Wałęsą, choć by dlatego, że nie jest on skazany władzą. Każdy wie czego się dorobił. Czy jednak można dać wiarę wszystkim co mówi? Ludzie są skolowani od tych obietnic wszystkich kandydatów. Niektórych trudno rozszyfrować. Jeśli wygra to niech pójdzie za ciosem, ale cios musi być wyważony.

CELINA KIZIELEWICZ: — Po winien wygrać. To co mówi przez ważne trafia do ludzi. Jeśli nie będą mu przeszkadzać, to będzie dobrze.

EUGENIUSZ LISOWSKI: — Każdy gada jak chce i potrafi. Jeśli Wałęsa wygra, to będzie musiał przykrocić ludziom i wtedy natrafi na opór. Mentalności ludzi szybko się nie zmieni.

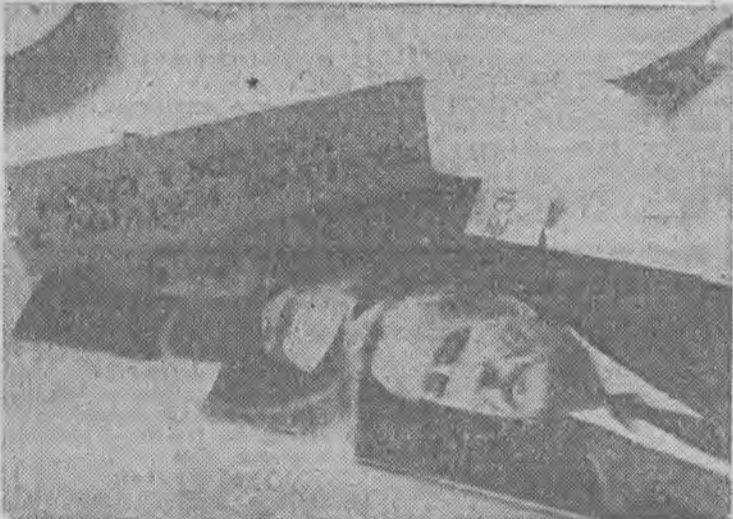
MARIAN SMOLEŃ: — Tylko Wałęsa wie co zrobić, aby w Polsce było lepiej. Jestem pewien, że będzie pilnował naszych spraw pracowniczych. Poza tym, nie tylko Warszawę trzeba przewierzyć.

Rozwieszony nad ul. Czeresiniową, obok hali „Stilonu” — w dniu wyborczego wiecu — transparent z napisem „z Mazowieckim bezpiec- czniej” zauważył także Lech Wałęsa. Podczas spotkania w hali wydziału mechanicznego kilkakrotnie, nie ukrywając zdenerwowania, komentował ten fakt, dowodząc, że jest inaczej...



Gorzów — w hali sportowej Stilonu

Zielona Góra



Sulechów — obiad w „Podgrodziu” z przewodniczącym kosztował go nieco.

W „Podgrodziu”

W samo południe na parking restauracji zjechał policyjny patrol na sygnale. Za nim lancia z Lechem Wałęsą. Przewodniczącego przywitano chlebem i solą. Kandydat na prezydenta RP powiedział: Mam nadzieję, że bochen będzie większy i sprawiedliwie dzielony. Były kwiaty — bukiety anturium. W hallu restauracji sprzedawano wydawnictwa: „Lech Wałęsa” — 12 tys.; „Gdańsk Sierpień '80. Rozmowy” — 14 tys.; album „Solidarności” — 26 tys.; broszurę „Dlaczego właśnie on?” — gratis. Przewodniczący mył w tym czasie ręce. Tylko płacić, bo ja nie mam pieniędzy — odpowie

dział na informację o dwustuzio-towej opłacie za toaletę. Po pół-godzinny relaksie w pokoju hotelowym gość zasiadł do obiadu. Podano: żurek staropolski z jajkiem, schab zapiekany z polędwi-cą i żółtym serem oraz surówki: buraczki, kapusta kiszona, marchewka, sałata. Napoje: sok pomarańczowy, woda grodziska, herbata, kawa. Koszt jednego miejsca z obiadem 100 tys. zł. Płacili lubuscy biznesmeni.

Lech Wałęsa od razu przeszedł do „interesu” — opowiedział anegdotę Kisielewicz: Przewodniczący nie zna się na gospodarce, ale o tym wie. Premier Mazowiecki też nie zna się na gospodarce, ale

o tym nie wie. Wałęsa nazwał się bie amatorem praktykiem. Propo-nował biznesmenom „prywatną ucieczkę do przodu”. Mówił o li-stach: otrzymuję ich bardzo wiele, nie odpisuję sam... nawet do żony. O plakatach: za dużo ich wydrukowali, trwoniją pieniądze, zakazałem ale i tak kleją. Na wypowiedź powracającego do Pol-ski po czterdziestu pięciu latach Polaka z Kanady, Przewodniczący odpowiedział: życząc szczęśliwego powrotu z... książeczką czekowa-

Ludzie pod restauracją „Podgro-dzie” bili brawo i zbierali autogra-fy kandydata na prezydenta RP.

U rolników

W Zielonej Górze przy ul. Boh- Westerplatte 9 — Wałęsę witali rolnicy indywidualni. Na ścianie hasło: „Jeśli Lechu nie zwycięży, cała Polska będzie w nędzy”. W hallu sprzedawano samoprzylepny „amerykański” plakat z napisem „Wałęsa” za 10 tys., znaczki „Wolę Lecha” — za 2 tys. oraz cegiełki wyborcze za 10 tys. Pró-bą sil było zawołanie Przewodni-czącego: Wszyscy wybrani przez rolników niech wstają — dlatego oni mi strajkują. Na pytania o program Lech Wałęsa odpowia-dal: Mogłem być złym robotnikiem, ale będę dobrym prezyden-tem, bo urodziłem się króciem. W takim tonie, komentował Wałęsa osobliwą powagę naszego czasu. O Adamie Michniku mówił Prze-wodniczący per Adas i dodawał, że Adas jest spóźniony o jedną fazę. Na stole „wyborczym” u zie-lonogórskich rolników: herbata, ciasteczka, cukierki. Będziecie mie-li prezydenta, na jakiego was stało — zakończył kandydat. Odśpiewa-no sto lat.

W amfiteatrze

Przyszło około 7 tysięcy ludzi. Scena bez scenografii, tylko napis „Wałęsa tak”. Wielu zebranych ko-jarzył się ten wyborczy miting z podobnym w 1981 roku. Uczestni-cy tamtego wiecu: A. Olszowy, K. Skorupski, M. Ośmian, A. Jesmian-owa, J. Papina, A. Niezgoda — będą mogli oglądać dzisiejszego kandydata tylko z przekazu sateli-tarnego. Wszyscy wyemigrowali. Niemal całe prezydium ZR NSZZ „Solidarność”.

Tym razem nie płakały kobie-ty, nie śnił deszcz. Atmosfera podniosła, ale Lech Wałęsa natych-miast rozluźnił sztywną aurę. Na

zarzut, że składa obietnice bez pokrycia odpowiadał: Państwo słu-chacie Adasia. Młoda dziewczyna mówi o braku paroparcia dla Wałę-sy, Wałęsa odpowiada, że z młodzieżą musi się liczyć, bo ona będzie mu wypłacała rentę. Jak-i będzie pański pierwszy krok jako prezydenta RP — pyta ktoś. Przewodniczący odpowiada w swoim stylu: Z Gdańska do War-szawy.

Jedno jest pewne: Warszawa nie lubi Lecha Wałęsę. Wystapie-nia telewizyjne mu szkodzą. Jest osobowością totalną trzeba go słuchać i oglądać „w całości”. Wy-jęty z kontekstu jest przekładany wany. Jeśli pada zarzut: Wałęsa

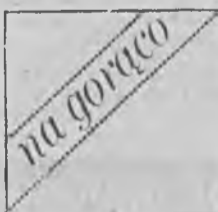
mówił w Gorzowie, że T. Mazo-wieckiemu trzeba wbić sztylet, żeby nabral przyspieszenia, Wałę-sa prostuje, że mówił o szpilce wbijanej... w pupcie.

Przez cały dzień pobytu w Zie-lonej Górze Wałęsa nie złożył ani jednej obietnicy. Generalnie nakazywał: bierzcie się do roboty, a ja wam ułatwię.

Kiedy wjeżdżał do naszego mia-sta, pragnęli go przywitać członkowie Zarządu Miejskiego. Nie-stety nie zostali zauważeni przez policyjny radiowóz, pilotujący lancję kandydata. Nasi rajcy z prezydentem Doganowskim, zmarnieci pomagali tylko Przewodni-czącemu Lechowi Wałęsę.



Zielona Góra — jeszcze jeden skok. Czyżby stąd do Belwederu?



Dlaczego modelki są smutne?

Smutek dopadnie KAŻDEGO. „Co się martwisz, co się smu-cisz? Ze wsi jesteś na wieś wrócisz” — powiedziała mi pewna MODELKA, przed laty w warszawskim „Domu Chłopa”. Nie wróć. Chyba, że przyjdą CZERWONI KHMERZY albo rozpocznie się chińska rewolucja kulturalna. Nie należy wracać do miejsc młodości zwłaszcza. To, co kiedyś wydawało się poezją, dziś jest małe i brudne. Kuszą za to NOWE krajobrazy. W przeddzień Wszystkich Świętych na ręcznej myjni samochodów w Zielonej Górze polska Niemka, pyskująca świetnie po polsku, usiłowała wjechać mercedesem bez kolejk. Na to inna Niemka polska wyszła ze swego auta z rejestracją RFN i zagroziła TAMTEJ drodze. „Po moim trupie” — rzekła. MERCEDESÓW-KA dodała gazu i jednak wjechała na myjnię. A my, polscy Polacy, ze swoich maluchów i rażąco prostokątnych 125 p. patrzeliśmy, jak żrą się Polki niemieckie o PIERWSZENSTWO. Myślę, że to były Polki polskie, bo prawdziwe Niemki wiedzą co to PORZĄDEK. Za umycie MALUCHA zapłaciłem 18 tys. złotych. Żeby opuścić myjnię, musiałem sam otworzyć ciężkie podwójne drzwi, zaś PRACOWNIK sprawiał wrażenie, jakby czekał, żebym go POCAŁOWAŁ w rękę. Jedna myjnia w stoli-cy województwa? Jeszcze nie ma bezrobocia!

Na każdym kroku SZARPANIE nerwów. Nauczycielki są wszystkie TAKIE SAME. Pewna KONOPIELKA z Głogowa po-wiedziała: „A, to pan Ryndak?” Spojrzała w sufit i stwierdzi-ła, że moje felietony są TAKIE o wszystkim. Nauczycielki za-wsze wiedzą najlepiej. Mój kolega, który ożenił się z „uczycielką”, doznał szoku podczas nocy poślubnej. Powiedziała mu: „Powtór, ośle!” Gdy w 1970 roku ukazała się moja powieść pt. „Drugi brzeg miłości”, otrzymałem cudowny list z drugiego koń-ca Polski, od świeżo upieczonej nauczycielki. Ze podoba jej się książka, że to, śmo. Umówiliśmy się w Zakopanem. Pojeździ-liśmy skodą po górach. Posiedzieliśmy w kawiarni „Europej-skiej” przy Krupówkach. Sliczna była. Powiedziałem sobie: — PAL PIES, żenie się! Ale ONA od razu chciała ze mnie zrobić HEMINGWAYA. Tymczasem najbardziej wtedy potrzebny mi był anielski spokój. No i przeminęło z HALNYM. Została stara panna. A ja zostałem NIKIM. Anatolij Kaszpirowski telefoni-cznie w ciągu 30 minut, zatrzymał miesięczkę pacjentkę, która miała być operowana. Pewien facet osiągnął identyczny rezul-tat bez telefonu, z tym że obecnie płaci ALIMENTY.

Czesław Miłosz w telewizyjnej rozmowie z Józefem Brod-skim powiedział, że podzielił się doświadczeniami z WYGNAN-IA. A któż to wygnał Miłosza z Polski? Sam się WYGNAL. Za wspaniałą poezję dostał Nagrodę Nobla. Uniknął losu Iwa-szkiewicza, Żukrowskiego, Auderskiej. Pisarze nie powinni „kolaborować” z żadną władzą. Królestwem pisarza jest maszyna do pisania i około 80 tys. słów. Jakiś MODELE i MODELKI z życia wzięte.

Leszek Moczulski ma własną doktrynę militarną Polski. Twierdzi mianowicie, że powinniśmy mieć 300-tysięczną armię

partyzancką, która odstraszyłaby każdego AGRESORA. To jest myśl na miarę Ameryki Południowej. Dac każdemu mężczyźnie pistolet z ostrymi nabojami, parę granatów, jakieś lekkie rak-iety, które by można odpalić z ręki w kierunku czołgów i sa-molotów. Wtedy narazicie będziemy NIEPODLEGLI. Były czło-niek byłej PZPR, pan Cimoszewicz bardzo chce być prezyden-tem. Domaga się nawet międzynarodowej kontroli nad polskimi wyborami. Kiedy PARTIA rządząca i niejedne „wybory” miały miejsce, wtedy tow. Cimoszewicz nie wpadł na pomysł, żeby ściągnąć międzynarodowych ekspertów od demokratycznego wybierania przedstawicieli NARODU. Nie będą głosował na Ci-moszewicza. Nie chce, żeby pracodawca DAWAŁ mi co kwartał mydło, ręcznik i herbatę, a ludzie Młodowicza przydzielali wczasy. Chcę mieć demokrację również w PORTFELU.

Z przyjemnością przeczytałem starannie wydaną broszurę pt. „Dlaczego właśnie ON?” WAŁĘSA — TAK! Są to dwa rozdziały z książki Piotra Wierzbickiego pt. „Bitwa o Wałęsę”. Chcę, żeby Lech Wałęsa został prezydentem. Mam już dość Polski „mówionej”, „pisanej”, WYSMIEWANEJ w kabaretach. Chcę Ojczyznę pragmatycznej w każdym calu. To HISTORIA. Za wszystkie krzywdy wyzyskiwanych, skierowała ROBOTNI-KA na drogę do BELWEDERU. I niech tak będzie!

W niedzielę zauważyłem, że paryskie modelki z telewizji satelitarnej mają SMUTNE twarze. Zamyśloną, niewidzącą spojżenia, zupełny brak uśmiechu. Tylko ten SZYK, ta GRA-CJA, ten powiew marzeń, którym nie mogą się oprzeć NIE-WOLNICZY ZON...

ZBIGNIEW RYNDAK

NA DEPTAKU

STERCZY I STRASZY
Przy al. Niepodległości w Zielonej Górze, tuż za budynkiem dydaktycznym WSI, sterczy zakrzywiony, metalowy pręt. Kiedyś był chyba fragmentem jakiegoś ogrodzenia, a teraz zbędny elementem deptakowego krajobrazu.

Bezmyślność czy... perfidia?

ZIELONA GÓRA. Trwa kampania wyborcza, wprawdzie jeszcze anemiczna, toczy się wojna plakatów, ale wybór portretów politycznych konkurentów jakoś tak niepełny. Może drukarnie nie nadążają, a Zielona Góra jest na „Zet”.

Gość naszego miasta — nie znający obyczajów tolerowanych przez władze kadencji władz, anarchii w plakowaniu — może być zaskoczony faktem zaobserwowanym przy al. Niepodległości 1, gdzie na szybach sklepu od wewnątrz nalepiono 2 plakaty portretowe Lecha Wałęsy.

Poniedziałkowym rankiem jeden z tych portretów został „zbyszczeszczony” przez zalepienie twarzy kartką formatu A-4. Wprawdzie tekst ksero nie jest przeciwny politycznie Lechowi Wałęsie, czy wyborem, ale smutny fakt jest faktem.

Obok na innych szybach zmieściłoby się kilkadziesiąt takich ogłoszeń, bo kartka jest ogłoszeniem o twórczości się Społecznego Liceum Ogólnokształcącego. Jestem zwoleńnikiem społecznych inicjatyw, ale będę ostrzegał przed liceum, którego organizatorzy za nie mają kulturę polityczną i nie gwarantują wychowania młodego człowieka w duchu tolerancji politycznej czy religijnej.

Szkoda, że w moim mieście nie ma Straży Prezydenckiej, ale wyrażam nadzieję, że znajdzie się przedstawiciel służb publicznych, który zadba o epilog tej sprawy. Epilog, który widzę w kilku odsłonach: I — ustalenie bezpośredniego nalepacza, który zło uczynił, II — ukaranie zgodne z prawem o ochronie plakatów wyborczych, III — podanie do publicznej wiadomości informacji o karze i jej wyegzekwowanie oraz IV — publiczne prośenie tych którzy afisz powie sil.

Sprawa jest ważna, bo polityczna walka się zaczyna. Apeluję o aktywność, ale przede wszystkim o kulturę.

Przewodniczący Towarzystwa Miłośników Tradycji ZDZISŁAW PIOTROWSKI

„Domagam się zabicia dziecka”

Anna Piątkowska była poruszona i cała rozdygotana. Rece zaciskała nerwowo, na przemian wkladała je do kieszeni piaseczka i wyjmowała.

— Ja, proszę pani, nie sądzę, że tak to będzie wyglądać. Mam dwoje dzieci. Za każdym razem cesarka. Teraz lekarz powiedział mi, że mogę nie wytrzymać, że to bardzo duże ryzyko.

Anna Piątkowska po konsultacji z mężem zdecydowała się na aborcję. — Ta decyzja wiele nas kosztowała. Nie należymy do ludzi bogatych, ale bardzo kochamy swoje dzieci. Na pewno jakoś daliśmy sobie radę.

Miała przy sobie opinie dwóch ginekologów i skierowanie na zabieg. Pozostało spotkanie z psychologiem. Taka formuła obowiązuje, gdy zabieg wykonywany jest w szpitalu.

Teraz już dokładnie nie pamięta, w jakim tonie rozmawiał z nią doktor Lech Klonecki. Z rów nowagi wyprowadziło ją oświadczenie... Oczywiście że powiedziała o wszystkim komplikacjach, o tym, że lekarze zalecają i że gdyby się zdecydowała, mogłaby umrzeć podczas porodu. Musiała podpisać to oświadczenie. I mąż też

musiał podpisać. Bez niego nie przyjęliby ją na oddział. Pokazuje jej. Odwraca na drugą stronę. „Oświadczam, iż zostałam pouczona, że przerwanie ciąży jest za bólistwem ciłowieka. Świadoma tego faktu, domagam się zabicia mojego nieurodzonego dziecka. Za bicia mojego nienarodzonego dziecka domagam się także mój mąż”.

Na dole pozostawiono miejsce na podpisy. Niżej pieczątką lekarza psychologa, Lecha Kloneckiego.

Lekarz wojewódzki — Zbigniew Urbaniak jest zdziwiony takim sformułowaniem oświadczenia. Nic na ten temat nie wiedział. Uważa, że nie jest to zgodne z etyką lekarską. Mówi, że z doktorem Kloneckim mógł rozmawiać w Oddziale Dzieci Starszych. Nie moge. Doktor Klonecki nie będzie ze mną mówić na ten temat. Uważa, że każda rozmowa z pacjentem jest sprawą jego i tego drugiego, że jego zadaniem jest informować... Po usłyszeniu dźwięku maszyny do pisania w redakcji naszej gazety, doktor Lech Klonecki odłożył słuchawkę.

ALINA PIOTROWSKA
PS. Imię i nazwisko pacjentki zostało zmienione.

„Sytuacja finansowa jest tragiczna. Zarobek kierowcy, który oprócz czasu obowiązkowego przepracował 50 nadgodzin, za poprzedni miesiąc wyniósł 1150 tysięcy złotych” — powiedział nam zastępca dyrektora MPK w Zielonej Górze.

Kierowcy MPK zagrozili strajkiem

Urząd Miasta od początku roku zalega przedsiębiorstwu ponad 2 miliardy złotych i na ostatniej sesji Rady Miejskiej „odgrażał” się, że pieniędzy nie da, bo nie ma.

Nasi radni rozważali wiele interesujących alternatyw, które miałyby zlikwidować kłopoty finansowe dyrektora Andrzeja Dzie w y. Zaproponowano, na przykład, aby wycofać wszystkie bilety ulgowe. Albo na nowo wprowadzić etaty konduktorów, którzy przy każdym wejściu w autobus kasowałyby bilety. W ten oto prosty sposób liczba gapowiczów została zredukowana niby do zera. Rozważano też możliwość „ucieczki” wszelkich dotacji (a niech tam sobie MPK samo daje rade).

Okazało się jednak, że MPK samo sobie nie poradzi. Choćby nie

wiadomo jak się starało, to nic z tego nie będzie. Na całym świecie komunikacja miejska i podmiejska jest dotowana.

Przedwczoraj, 5 bm. pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego wystosowali Uchwałę do Prezydenta w sprawie

terminowego wywiązywania się z zobowiązań finansowych Zarządu Miasta na rzecz MPK w Zielonej Górze. Domagają się w niej m.in. wypłacenia zaległej dotacji oraz podniesienia płac zasadniczych średnio o 2000 złotych za godzinę. Termin realizacji Uchwały ustalono do 15 bm. z zastrzeżeniem, że „niespełnienie postulatów może spowodować niekontrolowaną reakcję pracowników (do strajku włącznie).

Z wstępnych rozmów dyrektora MPK z prezydentem wynika, że postulaty zostaną spełnione.

Dodajmy, że wniosek aby pieniądze przeznaczone na zmianę „szw ulic przekazać na działalność przedsiębiorstwa, został przez radnych na ostatniej sesji Rady Miejskiej odrzucony.

asp.

KINA

ZIELONA GÓRA

„NEWA” — 15.30, 17.30, 19.30 — Nieśmiertelny (USA 15 l.)
„NYSZA” — 15.30, 17.30 — Predator (USA 15 l.), 19.30 — Śmiercionośna ślicznotka (USA 18 l.)
WENUS — 9.30, 13.30 — Klejnot z Nilu (USA 15 l.), 11.30, 15.30 — Młody Einstein (USA 15 l.), 17.30, 19.45 — Stowarzyszenie umarłych poetów (USA 15 l.)

BABIMOST — „Piast” — Szkłana pułapka (USA 15 l.)

GUBIN — „Iskra” — Burzliwy poniedziałek (ang. 15 l.), Jak to się robi w Chicago (USA 18 l.)

KOZUCHÓW — „Uciecha” — Trzech ojców (franc. 15 l.), Pracująca dziewczyna (USA 15 l.)

KROSNO — „Wzgórze” — Tunel (ang. 18 l.), 300 mil do nieba (pol. 15 l.)

LUBSKO — „Patria” — Kuzyni (USA 15 l.), Superlina (USA 18 l.), Zabi król (NRD b.o.), Ostatni dzwonek (pol. 15 l.), Batman (USA 12 l.)

MAŁOMICZE — „Arena” — Rybka zwana Wanda (ang. 15 l.), Nieśmiertelny (ang. 15 l.), Harry i Hendersonowie (USA 12 l.)

NOWE MIASTECZKO — „Ludowe” — Człowiek w ogniu (USA 18 l.), Kopalnia króla Salomona (USA 12 l.), Commando (USA 15 l.)

SZPOTAWA — „As” — Krwawy sport (USA 15 l.), Krokodyl Dundee (austr. 12 l.)

ZBĄSZYN — „Obra” — Willow (USA 12 l.)

ZAGAN — „Meteor” — Krótkie spieście II (USA 12 l.), Werdykt (USA 15 l.), Malone (USA 18 l.)

ZARY — „Pionier” — Bo wolność krzyżami się mierzy (pol. b.o.), Historia niemoralna (pol. 15 l.)

MUZEJA

Muzeum Okręgowe Zielona Góra (czynne 10-17)
Muzeum Etnograficzne — Skansen w Ochli (czynny 10-15).
Muzeum Archeologiczne Środkowego Nadodrza w Świdnicy (czynne 9-15).

GALERIE

ART (czynna 9-15) — Malarstwo, rzeźba, grafika, szkło. Borivoj Borovskiy — malarstwo.
BVA (czynny 11-17) — Jerzy Beres — rzeźby, dokumenty.
PSP (czynna 11-17) — Malarstwo Małgorzaty Lalek.
WSP (czynna 9-15) — Borivoj Borovskiy — malarstwo i grafika.

APTEKI

Dyżur nocny retnią:
Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście
Nowa Sól, ul. Nowotki
Sulechów, ul. Świerczewskiego
Świebodzin, Osiedle Lużyckie
Wolsztyn, ul. Świerczewskiego
Zielona Góra, ul. Wiśniowa
Zagań, ul. Pomorska
Zary, ul. Bucza

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997
Straż Pożarna 998
Pogotowie Ratunkowe 999
Pogotowie Energetyczne 991
Pogotowie Ciepłownicze 994
Pogotowie Wod.-Kan. 22181
Pogotowie Gazownicze 917
Pogotowie Weterynaryjne 22301
Informacja PKS 9839
Informacja PKP 707-97 i 952
Szpital Wojewódzki centr. 4261
Telefon Pomocy Rodzinie czynny w czwartki (17-19) 3551
Telefon Zaufania (czynny od poniedziałku do piątku 17-21) 708-51

POMOC DROGOWA

Gubin, Nowa Sól, Sulechów 931
Kozuchów 493
Świebodzin 981 i 23587
Zielona Góra 70552, 67765, 8065, 981
Polmozbyt — Zielona Góra 954

TAXI

Zielona Góra
— Gwardii Ludowej (Witebsk) 5277
— ul. Podgórna 226-67
— Dworzec PKP 226-66
— bagażówki 228-25
Nowa Sól
— Dworzec PKP 27-19
— pl. Wyzwolenia 28-19

Bocian w kłopotcie

Do inwentarza pana Władysława Gawrońskiego, rolnika ze wsi Kłopot (gm. Cybinka) przybył w sierpniu bocian. Wyrzucony z gniazda przeszedł na „ludzki wikt i opierunek”, żaby łapał mu gospodarz lub miejscowe dzieci. Rezydent okazał się wyjątkowo „charakterny”, zdominował kury i indyki, warunki stara się dyktować nawet p. Gawrońskiemu —łośno i stanowczo upomina się o pieczęty i smakoliki. W wolnych chwilach przechadza się po okolicznych, nadodrzańskich łąkach, spokojnie czekając na powrót współplemieńców, którzy w sezonie tiumnie przybывают do Kiopotu. W niewielkiej wsi jest blisko 50 bocianich gniazd. (sg)



Władysław Gawroński ze swoim lokatorem. Fot. Kru-Kre

Ważne dla byłych żołnierzy AK

27 października br. odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków Inspektoratu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Zielonej Górze. Spośród zebranych wybrano nowy Zarząd. Przedstawia się on następująco: prezes — Florian Porębski, pseudonim „Szary”, obwód Warszawa Zachodnia; wiceprezes — Irena Grzesiewicz, pseudonim „Marta”, obwód Radom; sekretarz — Mirosława Lange, pseudonim „Prowokacja”, obwód Sandomierz; skarbnik — Józef Szeremet, pseudonim „Góra”, obwód Lwów.

Członkami Zarządu zostali: K. Kliczkowski, M. Buca i D. Jodko wski. Inspektorat SZZAK w Zielonej Górze jest obecnie najmniejszym Inspektoratem zrzeszonym w podokręgu Zielona Góra i liczy ponad 120 członków. (asp)

Puste targowisko

Co z tego, jeśli wszyscy rozciskają swe towary na prowizorycznych ladach a nawet gazetach, wprost na chodniku. W odległości... około 50 metrów od targowiska. Sam sobie dziwi się... nawet pan z Jeleniej Góry, sprzedający masło roślinne i margarynę. Ani klienci, ani sprzedawcy, ani nawet inkasent z Urzędu, nie potrafią odpowiedzieć na pytanie, dla czego tak się dzieje. Nie jestem zwolennikiem zakazów i nakazów, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej, ale może w tym przypadku taka metoda spowodowałaby przesunięcie się interesów o te kilkadziesiąt metrów? (Mes.)

Przewożą żwir i... magnetowidy

ŚWIEBODZIN. „Regres w produkcji i budownictwie, jaki miał miejsce w pierwszym półroczu br. odbił się na transporcie — mówi dyrektor Przedsiębiorstwa Sprzętowo-Transportowego Budownictwa Rolniczego w Świebodzynie — mgr inż. Zbigniew Ziłka. — Od lipca notujemy systematyczny wzrost przewozów. W niektórych dniach zaczyna nam brakować samochodów. Przewożymy dosłownie wszystko — elementy prefabrykowane, cement, żwir, a nawet magnetowidy dla „Pewexu”. Budownictwo rolnicze zamario, toteż nazwa przedsiębiorstwa nie bardzo przystaje do rzeczywistości. Maszyny budowlane jak spycharki, PSTBR pozbywa się balastu w postaci żyzb zbudowanego zaplecza. Bazę w Legnicy, która w sierpniu br. spowodowała 111 mln złotych strat, przekazano prywatnej spółce. Pozostałe bazy w Zlotoryi, Głogowie, Lubsku, Nowej Soli, Sulechowie i Świebodzynie z miesiąca na miesiąc poprawiają swoją kondycję ekonomiczną. Ponadto przekazano zakładowe budynki mieszkalne Spółdzielni Mieszkaniowej. Finalizuje się sprzedaż hotelu ze stołową na 90 osób, którym zainteresowana jest oświata. Wyposażenie tego obiektu zostanie подарowane przyszłemu użytkownikowi. Te przedsięwzięcia są poważnym krokiem na drodze do rychłego przekształcenia przedsiębiorstwa w akcyjną spółkę pracowniczą. (z. r.)

z dnia na dzień

Lider ROAD w Zielonej Górze

Delegatura zielonogórska Krajowego Komitetu Wyborczego Tadeusza Mazowieckiego zaprasza na spotkanie z Władysławem Frasyniukiem, które odbędzie się jutro, 8 bm. o godz. 16, w sali kolumnowej Urzędu Wojewódzkiego. (z. r.)

Słowa uznania dla Policji

ZIELONA GÓRA. W imieniu Samorządu Miasta przesyłam Policji Lokalnej w Zielonej Górze wyrazy uznania i wdzięczności za sprawną organizację ruchu drogowego w dniu Wszystkich Świętych. Przewodniczący Rady Miejskiej dr inż. FRANCISZEK WERNER

Propozycja dla aktywnych

W tym roku w Lubskim Domu Kultury działają sekcje: taneczna, muzyczna, plastyczna i fotograficzna. Pracują: Dziecięce Studio Piosenki, Klub Muminków oraz sekcja rytmiki dla najmłodszych. Zainteresowane dzieci i rodziców Dom Kultury w Lubsku prosi o kontakt. MS

Nie słabnie popyt na zamrażarki

ZAGAŃ. Zakład Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Polar” w Zaganu w pierwszym półroczu br. wyprodukował 64 tysiące zamrażarek. Wytwarza się tu zamrażarki, o pojemnościach 120, 220 i 300 litrów. Największym popytem cieszą się zamrażarki 220-litrowe.

Zastępca dyrektora do spraw technicznych inż. Jarosław Jurga powiedział nam, że ten ogrońny popyt daje załozde satysfakcję. Zagańskie zamrażarki trafiają do najdalszych zakątków kraju. Zakład ma podpisane umowy z handlowcami, ale zdarza się bardzo często tak, że indywidualni klienci przyjeżdżają wprost do fabryki i też udaje im się kupić odpowiednią zamrażarkę.

Wartość produkcji w minionym półroczu wyniosła 124 miliardy złotych. Wypracowano 23 mld zysku, z tego do podziału zostało w zakładzie 13 mld złotych. Znaczna część tej kwoty przeznaczona zostanie na inwestycje. Planuje się bowiem wybudować parku maszynowego, który jest poważnie wyeksploatowany. Obecnie pracuje się od awarii do awarii.

Nie ma żadnych kłopotów z zaopatrzeniem materiałowym. Najważ-

niejszym elementem w zamrażarce jest sprężarka. Urządzenia te dostarcza producent z Poniatojewic. Kiedyś narzekano na sprężarki, bo nie dorównywały czechosłowackim czy niemieckim. Obecnie producent sprężarek spisuje się dobrze. Część zamrażarek nadal wyposażona jest w sprężarki zagraniczne.

Jedyną przeszkodą w eksporcie zamrażarek jest ich przestarzała konstrukcja. Rynek zachodni wymaga zamrażarek w obudowach blaszanych, a nie z płyt pilśniowych, które niekiedy przemarzają.

Od początku 1991 roku 50 proc. zamrażarek będzie miało obudowy blaszane.

Od września ubiegłego roku załoga liczy 600 osób. W czerwcu br. odbyło się w zakładzie referendum, w którym pracownicy opowiedzieli się za samodzielnością fabryki; zagąński „Polar” jest tylko zakładem zamiejscowym, podlega dyrekcji wrocławskiej.

Czy zakład stać na samodzielność? Inż. Jarosław Jurga twierdzi, że tak. Trzeba też powiedzieć, że są ludzie, którzy uważają, iż wszystko powinno zostać po staremu. (Z.R.)

Łatwiej kupić niż sprzedać

PHS-u. Na przykład we wrześniu prywatni właściciele sklepów mieli 14-procentowy udział w ogólnych obrotach filii. Podniosły się wymagania. Ludzie nie chcą już kupować towarów nieatrakcyjnych.

Atmosfera w PHS-ie ma swoją temperaturę. Pracownicy z miesiąca na miesiąc odwołują się do postępu prac nad prywatyzacją. Nie dochodzi na przykład do porozumienia pomiędzy Ministerstwem Rynku Wewnętrznego, a samorządem terytorialnym. Ten ostatni zdecydował, aby przedsiębiorstw państwowych nie dopuszczać do przetargów na sprzedaż lokalni. Natomiast Minister Rynku Wewnętrznego, który jest organem założycielskim PHS-u, nie rozwiązuje tego przedsiębiorstwa. Tymczasem wszyscy pracownicy — łącznie z dyrektorami filii — są zainteresowani prywatyzacją przedsiębiorstwa. Dowiedzieliśmy się, że minister dopiero zbiera z terenu propozycje. Słychać głosy, że wszystko powinno toczyć się o wiele szybciej. (Z.R.)



BUSINESS

GAZETA NOWA



Niezbędnym warunkiem podjęcia prac organizacyjnych nad wdrażaniem kodu EAN było przystąpienie Polski do Międzynarodowego Stowarzyszenia Numerowania Towarów (IANA EAN) w Brukseli. Po spełnieniu odpowiednich wymagań, członkostwo takie, w imieniu polskich handlowców i producentów towarów, uzyskała — w marcu br. — Polska Izba Handlu Zagranicznego.

Centralny Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Opakowań prowadził prace nad normami określającymi zasady kodu EAN oraz sposób oznaczania nim towarów. Prace te zakończyły się ustanowieniem przez Polski Komitet Normalizacji, Miar i Jakości (30 czerwca br.) norm: — PN-90 0-79004 „Kod kreskowy EAN. Wymagania ogólne”. — PN-90 0-79005 „Kod kreskowy EAN. Znakowanie opakowań jednostkowych”.

Powyższe normy będą obowiązywały od 1 stycznia 1991 r. Na podstawie umowy Polska Izba Handlu Zagranicznego przekazała Instytutowi Gospodarki Magazynowej uprawnienia do nadawania numerów zainteresowanym podmiotom gospodarczym. Powołane w tym celu Centrum Kodów Kreskowych przy w/w Instytucie wzięło na siebie także obowiązki udzielania instruktażu w zakresie numeracji towarów przez użytkowników kodu EAN.

Centrum Kodów Kreskowych mieści się w Poznaniu przy ul. Estkowskiej 6 tel. 52-63-76, centrala 52-76-81. Nadzór nad jakością (czytelnością) drukowanych oznaczeń kodowych będzie pełniła rozpoczęta działalność Pracownia Kontroli Jakości Druku Kodu Kreskowego utworzona przy Centralnym Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Przemysłu Poligraficznego w

Warszawie przy ul. Miedzianej 11, tel. 20-80-70. Pracownia ta udziela także porad i konsultacji związanych z drukiem kodów i produkcją opakowań, na których oznaczenia kodowe będą umieszczane.

Zakład Elektroniki Górniczej w Tychach rozpoczął licencyjną produkcję japońskich kas elektronicznych dostosowanych do pracy w systemach z komputerami i czynniami kodu kreskowego.

Kody kreskowe KOD EAN będzie obowiązywał w Polsce

Podstawowym celem umieszczenia kodu kreskowego na opakowaniach towarów jest umożliwienie bieżącej rejestracji w pamięci komputerów bardzo szczegółowych danych o sprzedaży i późniejsze przetwarzanie i wykorzystywanie tych informacji do kierowania przedsiębiorstwem handlowym.

Rejestracja odbywa się w sposób zautomatyzowany, przy pomocy elektronicznych odczytników kodu kreskowego (skanerów), zainstalowanych przy kasach sklepowych, które połączone są z komputerem.

System numerowania i kodowania towarów EAN jest tak pomyślany, że wyklucza możliwość nadania tego samego oznaczenia dwóm różnym towarom w skali całego rynku światowego.

Na trzynastocyfrowy numer towaru, podlegający następnie przetworzeniu na symbol kodowy EAN-13, składają się następujące elementy:

— 3-cyfrowy „prefiks” przydzielany krajem przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Numerowania Towarów (IANA EAN) w Brukseli (Polska otrzymała prefiks 590),

— 4-cyfrowy numer producenta lub dystrybutora towarów przyznawany przez wyznaczoną organizację krajową (Centrum Kodów Kreskowych w Poznaniu). Jego adres podaj 324 numer „BOSSA”,

— 5-cyfrowy numer towaru z wyjątkiem asortymentowego wyrobów, sporządzonego przez producenta lub dystrybutora. Wykaz

ten musi wyodrębnić każdą odmianę towaru, np. kolor, rozmiar, surowiec, masa, cena, — 1 cyfra kontrolna wyliczana drogą ściśle określonych działań matematycznych.

Kod kreskowy EAN służy do przetworzenia powstałego w powyższy sposób numeru towaru na zesław równoległych do siebie, ciemnych pasków przedzielonych jasnymi odstępami, gdyż w takiej postaci numer towaru staje się czytelny dla skanera.

W kodzie EAN każdej cyfrze odpowiadają znaki składające się z dwóch ciemnych pasków i dwóch odstępów (spacji). Przy czym istotna jest także szerokość pasków i spacji oraz wzajemne ich ułożenie. Paski i spacje mogą mieć cztery różne szerokości. Zasady kodowania numerów towarów są oczywiście znormalizowane.

Pełny, kompletny symbol kodu kreskowego EAN, jaki widzimy na opakowaniach towarów składa się z pasma równoległych do siebie znaków kodowych oraz umieszczonego pod nim numeru towaru w „normalnej”, cyfrowej postaci.

Bardzo istotnym problemem napotykanym przy wdrażaniu kodu kreskowego jest zapewnienie poprawności odczytu. Zależy to przede wszystkim od dokładności jego wydruku: różnice w szerokościach poszczególnych pasków i spacji muszą być jednoznacznie rozróżnialne przez elektroniczne czytniki. W związku z powyższym wzrastają wymagania odnośnie jakości materiałów opakowaniowych i farb drukarskich, a także poziomu technologicznego poligrafii uczestniczącej w procesie produkcji opakowań.

W oznaczeniu kodowym nie jest zawarta informacja o cenie towaru. Ponieważ zostaje ona wcześniej wprowadzona do pamięci komputera, z którym współpracuje kasa i jest z tej pamięci „wywoływana” z chwilą rozszyfrowania zakodowanego numeru towaru i wyświetlona na czytniku kasy.

Odrębnym zagadnieniem jest sposób rozmieszczania oznaczeń kodu EAN na opakowaniach, w zależności od ich kształtu. Normy ustalają tu kilka zasad, które powinny być przestrzegane przez projektantów opakowań. Symbol EAN powinien więc być umieszczony jak najbliższej lewej dolnej narożnikowi czółowej opakowania. Jeżeli warunki na to nie pozwalają, symbol EAN należy umieścić na powierzchni tylnej lub bocznej opakowania. Dopiero gdy żadne z powyższych zasad nie może być zachowane, kod EAN można umieścić na dowolnej powierzchni, pozostawionej zagłębieniu, zwrócić uwagę na zmniejszającą czytelność kodu.

* PIENIĄDZE * LUDZIE * FIRMY * LUDZIE * FIRMY * PIENIĄDZE * LUDZIE * FIRMY * PIENIĄDZE

Firma, którą Pan w Gorzowie reprezentuje znana jest z efektywnych reklam w telewizji. Sporo jej ogłoszeń pojawia się również w prasie. Dlaczego tak wielkie znaczenie przykład Pan do reklamy?

Spółka „Intercommerce” działa wprawdzie od czterech lat, ale na rynek wprowadza coraz to nowe towary. Zaczynała od sprzętu radiowo-telewizyjnego, teraz promuje nowoczesne wyposażenie sklepów — regały, lamy, stoiska kasowe, wagi i metkownicy. Jednocześnie zmieniają się główni odbiorcy tych wyrobów. Dotąd były to upośledzone przedsiębiorstwa handlowe jak WPHW, PSS czy GS. Obecnie, na skutek prywatyzacji handlu, naszymi klientami są przede wszystkim nowi właściciele i dzierżawcy sklepów. Celem naszej akcji reklamowej jest więc poinformowanie ich, że taki sprzęt można u nas kupić, i że usprawnia on pracę personelu sklepów oraz obsługę klientów.

Jak oceniliby Pan rezultaty owej, kosztownej przecież, kampanii tuż, w województwie gorzowskim?

Grunt to dobra reklama

Rozmowa ze Zbigniewem Wojtczakiem, dyrektorem Oddziału „Intercommerce” w Gorzowie

Zwiększa się zainteresowanie sprzedawanymi przez nas towarami, a zatem reklama ta spełnia swe zadanie. Dochodzi na wet do tego, że popyt na telewizory „Goldstar” i Sharp” jest większy od ich podaży. Głównie ze względu na ich atrakcyjne ceny. Okazuje się więc, że część gozrowian posiada pieniądze na importowany sprzęt rtv. Podejrzewam, że większość to ludzie, którzy dorabiają się na handlu. A ponadto — w związku z instalacją zbiorowych anten satelitarnych na osiedlach sporo osób pragnie kupić sobie lepszy niż dotąd telewizor. Staramy się wychodzić naprzeciw tym potrzebom.

„Intercommerce” współpracuje blisko z Przedsiębiorstwem Zagranicznym „Helios”, choć na po-

ziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ANDRZEJ WŁODARCZAK

ziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: ANDRZEJ WŁODARCZAK

Był Pan nauczycielem akademickim w Zielonogórskiej WSiN. Podczas Zjazdu Organizacyjnego Zachodniego Związku Gmin został pan przedstawiony jako zachodniemiecki businessman. Kiedy wyjechał Pan z Polski?

Do wyjazdu z Polski zmusiła mnie konieczność. Jeszcze w 1986 roku miałem w Zielonej Górze Zakład Usług Technicznych. Niestety, prorok we własnym kraju znaczy niewiele, więc zdecydowałem o przeniesieniu tej działalności na Zachód. Szybko znalazłem dobrego rezonansu i w krótkim czasie zgromadziłem odpowiednie środki, które pozwoliły mi inwestować w Polsce oraz otworzyć tam własną firmę.

Czym się Pan obecnie zajmuje?

Mam własną firmę konsultingową w Austrii z filią w Niemczech. Zajmuję się w nich doradztwem: w jaki sposób przekształcić przedsiębiorstwo, jak je sprywatyzować. To nie jest wyłącznie domena dzisiejszej Polski.

W Lublinie jest przedsiębiorstwo zagraniczne „Intersystem”, którego jestem właścicielem, a w spółce „Dalkol” mam połowę udziałów. Drugą połowę ma „Dalmor”.

W interesach obowiązuje brutalna gra

Rozmowa z Janem Kollnym, businessmanem z Monachium

przedstawicielami administracji rządowej Dolnej Saksonii. Nawiązałem ich do nawiązania współpracy gospodarczej z Polską. Jednak i tutaj, za Odrą, powinny być określone zmiany. Polacy muszą uwierzyć, że ich granica zachodnia jest trwała i nikt nie będzie do niej wchodził żadnych roszczeń. Zachodni Związek Gmin jest bardzo ciekawym i dobrym pomysłem. Może on stanowić platformę kontaktów między oboma państwami, której celem (w perspektywie) może być przyłączenie Polski do Europy. Trzy państwa — Niemcy, Holandia i Belgia stworzyły tak zwany „Euregio”, wspólne przedsięwzięcie przede wszystkim gospodarcze. Polska mogłaby zabiegać o utworzenie wspólnie z Niemcami „Euregiow-schodu”.

Co mogą zyskać gminy leżące nad Odrą tworząc Zachodni Związek Gmin?

Uważam, że utworzenie Zachodniego Związku Gmin, a w przyszłości ewentualne przyłączenie się do tej inicjatywy również organów samorządowych z drugiej strony granicy ewentualnie również z CSFR, może stanowić projekt pilotowy dla ustalenia za-

resach trzeba być brutalnym. To nie jest zajęcie dla grzecznych panienek. Dlatego podczas Zjazdu Organizacyjnego Zachodniego Związku Gmin tak bardzo rzadza mnie ukladność — różnów pomiędzy przedstawicielami samorządu terytorialnego a administracją rządową. Uważam, że przedstawiciele samorządu terytorialnego zbyt słabo albo w ogóle nie akceptują tej oczywistej prawdy. Przez cieź administracja rządowa została powołana z ich mandatu, a więc mają pełne prawo do sformułowania dezzyderatów, których odrzucenie może spowodować zastosowanie przez samorząd terytorialny sankcji, a nie odwrotnie, sankcji do zgłoszenia votum nieufności wobec administracji władz nie.

Czy nadal chce Pan pomagać Polakom przy nawiązywaniu kontaktów z zachodnimi partnerami?

Chciałbym w miarę moich możliwości włączyć się do realizacji niektórych spraw. Potrafię zaproponować rozwiązania pewnych problemów w oparciu o doświadczenia zachodnie. Jestem przekonany, że może to mieć znaczenie.

Dziękuję Panu za rozmowę i życzę dalszych sukcesów.

Rozmawiała: EWA TWOROWSKA-CZHALIBÓG

jak osiągnąć sukces? TIME-MANAGEMENT

Jasne i jednoznaczne postawienie sobie celu zapewnia pomyślnie prowadzenie przedsiębiorstwa. Cel wyzwala działanie. Wiadomo dokąd się zdąży. Kierowanie przedsiębiorstwem poprzez stawianie sobie celów (management by objectives) jest jedną z metod pozwalających na osiągnięcie sukcesu.

Osoby, które osiągnęły sukces, posiadały zawsze konkretne wyobrażenie celu, do którego dążyły. Ten, kto zdefiniował swój cel, nawet przy największym obciążeniu pracą, potrafi wskazać priorytety, wykonać optymalnie swoje możliwości. Jest to reguła zarówno w życiu zawodowym jak i prywatnym.

Do bardzo ciekawych wniosków prowadzi tzw. „zasada Pareto” zwana również „zasadą 80 : 20”.

80 : 20 — ZASADA PARETO
TYLKO 20% NAKŁADU PRACY PRZYNOŚI
AŻ 80% REZULTATU

Reguła 80 : 20 została po raz pierwszy opisana przez włoskiego ekonomistę Wilfredo Pareto w XIX w. Prowadząc badania statystyczne odkrył on też ciekawe zależności statystyczne. Reguła została zastosowana do innych dziedzin życia:

- Srednio: 20 proc. klientów (lub towarów) przynosi 80 proc. obrotu
- 20 proc. błędów w produkcji przynosi 80 proc. braków
- 20 proc. gazet zawiera 80 proc. informacji
- 20 proc. czasu narady daje w rezultacie 80 proc. decyzji
- 20 proc. nakładów w pracy przynosi 80 proc. sukcesów pracy
- 20 proc. czasu przynosi 80 proc. efektów!

Stosowanie tej reguły oznacza, że należy dążyć do zidentyfikowania tych 20 proc. (zarówno w życiu zawodowym jak i prywatnym) i nadać im priorytet w działaniu.

Znaczącą rolę w gospodarowaniu czasem odgrywa planowanie.

Im lepsze planowanie, tym doskonalsze wykorzystanie czasu. Wyśięk przeznaczony na planowanie czasu oznacza mniej czasu potrzebnego do wykonania danych czynności.

Obliczono, że przeznaczenie 8 minut na zaplanowanie dnia pozwala zaoszczędzić dziennie 1 godzinę czasu!

Co daje planowanie czasu:

- przegląd zamierzeń i zadań,
- oszczędność czasu i przeznaczenie go na rzeczywiście ważne zadania,
- lepsze osiągnięcie celów.

Skuteczność planowania zwiększa pisemna forma (plan).
O t ó z: — plany „w głowie” tracą na przejrzystości,
— planowanie pisemne oddziałuje na pamięć,
— pisemnie zaplanowany czas posiada efekt automatyzacji, działania będą bardziej celowe i skierowane na ściśle wykonywanie tego, co zostało zaplanowane,
— plany stanowią dokumentację wykonanej pracy.

Jeżeli założono sobie planowe działania — pierwszym krokiem jest planowanie każdego dnia.

Dla czego? Dlatego, że:

- dzień jest najmniejszą jednostką nadającą się do planowania,
- kto nie jest w stanie zaplanować nawet jednego dnia, ten nie zaplanuje miesiąca, kwartału, ten będzie miał problemy z identyfikacją swego celu działania.

Plan dnia powinien zawierać tylko to, co koniecznie trzeba w tym dniu załatwić!

Trzeba planować, ile potrzeba czasu na daną czynność (np. spotkanie).

Należy jednak rozplanować tylko pewną część czasu (nie więcej niż 60 proc.).

Wydarzenia nieprzewidziane, „złodziej czasu”, powodują, iż nie da się zaplanować 100 proc. czasu pracy.

Zaplanowany czas winien składać się z 3 części:

- pierwsza — która stanowi 80 proc. (czas ściśle zaplanowany),
- druga ok. 20 proc. (czas na czynności nieprzewidziane),
- trzecia — ok. 20 proc. (czas na czynności twórcze — praca koncepcyjna).

Należy ustalić priorytety.

Jednym z problemów menedżerów jest ciągłe próbowanie wykonania zbyt wielu czynności na raz. Powstaje wtedy niebezpieczeństwo rozdrobnienia się na wiele drobnych zadań. Pod koniec ciężkiego dnia pracy wyciąga się wniosek, że wprawdzie ciężko się pracowało, ale ważne sprawy nie zostały załatwione!

Menedżerowie osiągający sukcesy, charakteryzują się często tym, że potrafią załatwiać zarówno wiele spraw i wykonywać wiele czynności — robiąc to poprzez koncentrowanie się na jednym tylko zadaniu.

Warunkiem takiego działania jest jednoznaczne ustalenie priorytetów.

Ustalenie priorytetów oznacza decydowanie o tym, co najważniejsze, jakie czynności należy wykonać w pierwszej kolejności, a jakie można odłożyć na później.

Zadania o najwyższym priorytecie muszą być wykonane najpierw.

Co zyskuje się na metodzie ustalania priorytetów?

Korzyści:

- terminy są dotrzymane,
- przebieg pracy i jej wyniki będą zadowalające,
- unikanie konfliktów i niepotrzebnych stresów,
- większe zadowolenie z pracy,
- Co daje stosowanie „metody priorytetów”?

Zalety:

- najpierw wykonywane są zadania naprawdę ważne,
- wyłączone są zadania o mniejszym stopniu ważności,
- można się skoncentrować na czynnościach najważniejszych,
- postawione cele można osiągać efektywniej.

MACIEJ BOBROWICZ
Za tydzień: Co to jest „krzywa wydajności”.

Hurtownia Artykułów Spożywczych Spółka z o.o. TINEX w Nowej Soli



tel. 21-44, tix 432537

czynna od 8.00 do 16.00

POLECA DO SPRZEDAŻY:

- ☆ artykuły spożywcze i gospodarstwa domowego – krajowe i importowane
- ☆ prowadzi skup atrakcyjnych towarów od osób fizycznych i prawnych,

ZAKŁAD TWORZYW SZTUCZNYCH SPÓŁKI POLECA DO SPRZEDAŻY:

- ☆ zabawki (atrakcyjne) w różnych asortymentach, o ciekawej kolorystyce i po atrakcyjnych cenach,
- ☆ reklamówki białe w cenie hurtowej 200 zł/szt.
- ☆ rajstopy gładkie cienkie w różnych kolorach.

Spółka prowadzi także ciągłą sprzedaż papierosów importowanych. AK-71

UWAGA PRODUCENCI PIECZAREK!

PRZEDSIĘBIORSTWO PRYWATNE „AWANTAŻ”

oferuje do sprzedaży

podłoże do upraw pieczarek

Wysoka jakość – szybkie terminy realizacji zamówień.

UDZIELAMY GWARANCJĘ

Cena 160 tys. za tonę.

Biała Wieś 17 – woj. poznańskie (na trasie Grodzisk – Nowy Tomys), tel. 22-849 – Nowy Tomys.

318-Z

Przedsiębiorstwo Zagraniczne „ROVAN”

zaprasza od 14 listopada br. do HURTOWNI obuwia w Nowej Soli, Armii Czerwonej 25A/15, tel. 21-65 w godz. 9.00–14.00

Hurtownia oferuje obuwie:

- dziewczęce i młodzieżowe
- jesienno-zimowe i zimowe
- oraz znakomite mydło „DERMACID”



200-Z

Uzdrawianie

zbiorowe chorych przez bioterapeutę

JÓZEFA URBANA

ODBĘDZIE SIĘ 27 LISTOPADA BR. O GODZ. 10 I 16 w sali kina „NEWA” – wstęp 10.000 zł.
Zapisy i informacje w sprawie przyjęć indywidualnych – Zielona Góra, Masarska 3/1, tel. 705-34.

222-Z

POSZUKUJEMY DO WYNAJĘCIA zakładu

(do ogólnej budowy maszyn) o wielkości umożliwiającej zatrudnienie ok. 30–60 pracowników. (Chętnie z maszynami i urządzeniami)

SCHULTE MASCHINENBAU, d-4443 SCHUETTOR, Sandstr. 1, telefon 05923/1021, telex 98719 hss d, telefax 05923/5443 AK-43



AUTO - KOMIS

Gwarantujemy
korzystną sprzedaż
Twojego samochodu
POLMOZBYT

Zielona Góra, Sulechowska 35, tel. 33-10, 628-21

AK-86



SATIK

SATELITARNE
ZESTAWY

z konwentorem 1,0 – 1,2 dB od 4.750.000 zł

TV, VIDEO, AGD
Zielona Góra,
Boh. Westerplatte 9
(przy parkingu obok „Hermesa”)

czynne – 10.00–18.00
tel. 720-11, wew. 202
od 10.00 do 15.00.

226-Z



NAJNOWOCZESNIEJSZA
PROTETYKA

- korony, mosty porcelanowe
- protezy szkieletowe

Zielona Góra
ul. Lechtów 11,
tel. 724-96, wew. 16

w godz. 10.00–15.00

212-Z

Uwaga! Dyrektorzy, Handlowcy, Zaopatrzeniowcy

Hurtownia Artykułów
Oświetleniowych
i Przemysłowych
Zielona Góra,

Jakuba Szeli 19 (Chynów)
czynna od 8.00 do 14.00.

poleca

w ciągłej sprzedaży:

- jarzeniówki – 40 W
- jarzeniówki – 20 W
- żarówki halogenowe H-3 i H-4

Wszystkie wyroby produkowane przez „POLAMP” – Warszawa.

199-Z

LOKALE

M-2 w Zielonej Górze parter zamienię na dom, może być do remontu w okolicy Zielonej Góry z działką 0,5 ha. Oferty „Zielona Górska” dla 215-Z.

M-3 – 38 m kw. – zamienię na większe. ZG – Ptasia 34/3, po 17.00. 232-Z

SPRZEDAŻ

PILNIE sprzedam komplet kuchenny „Karelia”, cena do uzgodnienia, 7 rolek tapety w cegły – sprzedam komplet (1 rolka 10 tys. zł.). Zielona Góra, Budziszyńska 14/38, po 15.00, Piotr Górski. 220-Z

KAMERĘ JVC – sprzedam. Zielona Góra, Gwardii Ludowej 153/3, po 19.00. 216-Z

SPRZEDAM maszyny masarskie. Tel. 79-46-69 Poznań. 3558-C

AUTO-MOTO

TANIO sprzedam fiata 1300 po wypadku. Roman Rusewicz, Radnica 6, k/Krosna Odrzańskiego. 182-Z

SPRZEDAM naczepę 16-tonową Kraz – 1981 r., fiata 125p. Z.G. Zródlana 34. 205-Z

USŁUGI

AUTOKARY do wynajęcia „ALMATOR” Zielona Góra, tel. 728-87 i 48-31 wew. 354, 1 km – 1.800 zł, 1 godz. – 12.000 zł. AK-25

MONTAŻ żaluzji, drzwi rozsuwanych, tapiczerka. Zielona Góra, tel. 72-992. 207-Z

ANTENY SATELITARNE – dekodery, FILM-NET, SATEC. Zielona Góra, tel. 701-17. 197-Z

DZISIAJ zgłoszisz – dzisiaj oglądasz – Anteny Satelitarne. Zielona Góra, tel. 604-68. 179-Z

DRUKI. Zielona Góra, Rymarska 8. 80-Z

ROŻNE

ZBIGNIEW TALAGA – tłumacz przysięgły języka angielskiego. Żary, Kurpińskiego 26/9 – tłumaczenie tekstów pisanych i słowa mówionego. 217-Z

JĘZYK angielski dla dzieci i młodzieży. Zielona Góra, tel. 34-38. 188-Z

KLINKIER – cegła, płytki, podokienniki. Szyby samochodowe. Nowa Sól, 36-63. AK-64

HURTOWNIA TURECKA

„I Z Z E T”

Zielona Góra,
Jędrzychowska 47

poleca:

dresy, swetry, bielizna, bluzki, skarpety.

Czynne codziennie od godz. 9.00–13.00 i 15.00–19.00.

Zapraszamy.

223-Z

PRACA

6 KONTYNETÓW, 35 krajów, 120 adresów Biur Pośrednictwa Pracy, teksty podań w językach: angielskim, niemieckim i francuskim. 25 tys. zł za pobranie. Hryszkiewicz, 59-921 Sieniawka, Rolnicza 25. 32-P

USG – najnowocześniejsza diagnostyka komputerowa serca, jamy brzusznej, tarczycy, narządów rodnych, ciąży, stawów biodrowych u niemowląt. Zielona Góra, Budziszyńska 28 – rejestracja telefoniczna – 10.00–15.00 – 724-65, wew. 33. 189-Z

NAJNOWOCZESNIEJSZE metody profilaktyki, leczenia, protezowania – korony, mosty porcelanowe. Gabinet stomatologiczny. ZG, Budziszyńska 28, tel. 627-64. 84-Z

ZGUBIŁAM świadectwo ukończenia kursu siostr PCK nr 96834. Ewentualnego znalazcę proszę o dostarczenie pod adres ul. Niedziałkowskiego 19/24. Ozlebia Krystyna – Głogów. 3559-C

MEDYCZNE

ELKADENT – materiały, sprzęt dentystyczny i protetyczny firm zachodnich. Zamówienia hurtowe i indywidualne, ceny konkurencyjne. ZG, tel. 627-64. 84-Z



FOTO KAJTEK

Głogów, ul. Królewska 11

oferuje w sprzedaży detalicznej:

- papier barwny EP-2 (13x18) – 96.750 zł
- aparaty fotograficzne – między innymi: PRAKTICA-SPORT – po 420.000
- PRAKTICA BX-20 – po 1.750.000
- szkło laboratoryjne

NA ZAMÓWIENIA:

- materiały rentgenowskie
- papier do EKG
- urządzenia foto-laboratoryjne firmy JOBO-LABORATECHNIK. 3564-C

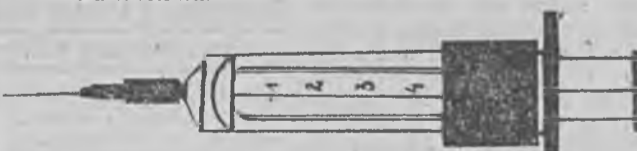
FIRMA MAROSZKANYCZ – MAZIK

IMPORT EKSPORT

Grębocice, Działkowa 7, tel. 108

oferuje w sprzedaży hurtowej:

- rękawice winylowe – 1.600 zł
- rękawice lateksowe – 1.500 zł
- strzykawki jednorazowego użytku
- igły jednorazowego użytku
- kubki plastikowe jednorazowego użytku
- etui do okularów w szerokiej gamie kolorystycznej i wielu fasonach.



PRZYJMOWANIE ZLECEŃ w Głogowie, ul. Niedziałkowskiego 6F/10, w godz. 10.00–16.00.

3563-C

PAPIER TOALETOWY

w cenie – 490 zł/zwolek

oferuje

Wwtwórnia Papieru Toaletowego w Bobrowicach k/Krosna Odrzańskiego, tel. Bobrowice – 1 lub do godz. 8.00 Zielona Góra – 704-80.

PROWADZIMY RÓWNIEŻ SKUP MAKULATURY.

235-Z

PRZYJMUJEMY ZAPISY DO:

Wieczorowej Szkoły języka angielskiego

dla dzieci w wieku od 7 do 12 lat

Początek nauki - styczeń 1991 rok. Blższe informacje: Głogów, tel. 333-151.

3562-C

Nowo otwarta Hurtownia

Głogów, ul. Galileusza 3 (osiedle Kopernika)

obok pjalni piwa

OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- pieprz czarny w opakowaniach detalicznych i w workach
- 7-dniowe komplety fig damskich bawełnianych
- inne towary

ZAPRASZAMY, tel. 333-481, w. 24

Niskie ceny

3560-C

LOKALE

SPRZEDAM pół bliźniaka - działka 3169 m kw. - Slawa, tel. 54 Bojadla, woj. zielonogorskie, po 17.00. 236-Z

AUTO-MOTO

PRZYCEPE campingową N-126 - sprzedam, tel. 633-51 - ZG. 230-Z

FSO 1500 - 1982 (nadwozie uzbrojone - 1989 - stan bardzo dobry - sprzedam, Gorzów, tel. 325-668. 13-G/G

TAKSOMETR. zawieszanie przednie 125p i inne części - sprzedam. Stary Kisielin, Okrężna 7. 239-Z

WYPRZEDAŻ części do różnych samochodów osobowych i ciężarowych, dwa komplety spawalnicze gazowe, filtr do pompy głębinowej - średnica 7 cali. Zielona Góra, Dąbrowskiego 44a. 234-Z

KAROSERIĘ trabanta 600 do remontu - sprzedam. Chołków, Przemysłowa 7/4. 237-Z

SPRZEDAM spawarkę wirową 350A, silnik elektryczny 7 KW. Nowa Sól, tel. 26-16. 233-Z

STAL-teowa, ceowa, dwuteowa 4,5 T, tunele oflowane, centralne, oszkłone szczyty - sprzedam, Górzkowo 23, tel. Sulechów - 12-83. 229-Z

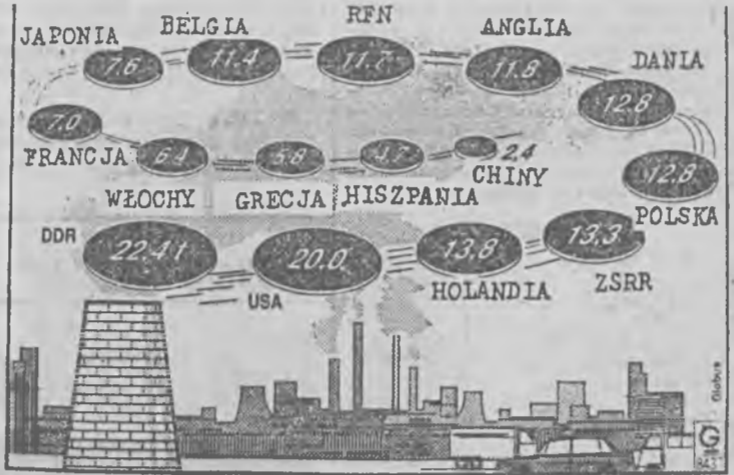
DZIAŁKĘ ogrodniczą na Jędrzychowie - sprzedam. ZG - tel. 47-48. 234-Z



Jak obliczyli statystycy, na głowę jednego mieszkańca byłej NRD spadało rocznie 22,41 tony dwutlenku węgla. Trucizna ta powstaje w wyniku spalania węgla i jego pochodnych. Emisja tego gazu jest szczególnie szkodliwa dla naszego środowiska naturalnego.

W tym swoim rankingu trucieleci tuż za NRD plasowały się Stany Zjednoczone 20 ton. Po zjednoczeniu Niemiec uznano, że jednym z najpilniejszych do rozwiązania problemów jest jak najszybsze zmniejszenie ilości emitowanego dwutlenku węgla. W Bonn powstała specjalna komisja, która zajmie się tym problemem. Zakłada się, iż Niemcy w ciągu najbliższych 15 lat zmniejszą „produkcję” dwutlenku o 30 procent.

Na liście trucieleci wysokie, piąte miejsce, wspólnie z Danią zajmuje Polska. Zamieszczony obok rysunek przedstawia skalę tego niepokojącego zjawiska.



Tak przedstawia się lista największych „producentów” dwutlenku węgla. Liczby określają ilość dwutlenku w tonach przypadającą rocznie na głowę jednego mieszkańca. Reprod. M. Woźniak

Polacy na Litwie

Rożmowa z sekretarzem Związku Polaków na Litwie, deputowanym do Rady Najwyższej Litwy - RYSZARDEM MACIEJKIANIECEM.

Oto tekst: 30 października został pan Jednostki wybrany na przewodniczącym powołanej 23 października frakcji polskiej w parlamencie Republiki Litewskiej. Wszyscy jej członkowie reprezentują albo podwileńskie okręgi wiejskie, albo miasto Wilno, czyli Wileńszczyznę. Czy ograniczycie się wyłącznie do reprezentowania swoich wyborców z Wileńszczyzny, czy też macie zamiar występować także w imieniu Polaków zamieszkujących tzw. Litwę etniczną? Warto dodać, że przedwojenna frakcja polska w parlamencie litewskim stanowiła ponad 5 proc. posłów. Tak. Zamiarzeniem naszej frakcji jest reprezentowanie ludności polskiej niezależnie od tego, czy zamieszkuje wileńszczyznę, czy inne litewskie okręgi, a także wyborców z naszych okręgów niezależnie od ich narodowości. Chciałbym zapytać, jak zachowują się inni posłowie z pogranicza naszego państwa - na przykład polsko-litewskiego? Czy są w parlamencie posłowie o polskich korzeniach, wywodzący się z polskich przedwojennych okręgów - znad Niewieży czy Laudy, z Kowieńskiego? Jak jest ich stosunek do polskich problemów.

Są posłowie o korzeniach polskich, choćby pani premier Kazimiera Prunskienė, z domu Staniekiewiczówna, czy poseł Romualdas Rudzisz z okręgu leńdowskijskiego z rejonu trockiego, zamieszkałego w znacznej części przez Polaków. Nie występuje on przeciw polskiemu dążeniu. Jak się układają wasze stosunki z przedstawicielami innych narodowości? Jest tylko jeden taki przedstawiciel - ludności rosyjskiej z miasta Snieczkus - Sergiej Pirożkow. Współpracuje z nami i sądzimy, że dalej będziemy z nim współpracować. Postulaty autonomii popierał już uprzednio. Uda się pan w najbliższych dniach z prywatną wizytą do Polski. Czy będzie się pan ubiegał o spotkanie z polskimi politykami, z premierem, z ministrem spraw zagranicznych, z ministrem rolnictwa? Chciałbym bardzo spotkać się z premierem Rzeczypospolitej, także z wymienionymi przez pana ministrami. Będę jednak w kraju zaledwie parę dni, czasu więc wystarczy mi chyba tylko na to, by o takie wizyty zabiegać. Rozmawiał STANISŁAW PLEWAKA

Handel żywym towarem

Przed kilkoma dniami w debacie parlamentarnej na temat praw człowieka w Bundestagu poruszono również sprawę rozszerzającej się handlu żywym towarem - sprowadzania z zagranicy młodych kobiet i zmuszania ich do uprawiania prostytucji. Są to głównie kobiety z egzotycznych krajów Dalekiego Wschodu, ale nie brakuje również Polek. Właśnie w tych dniach przed Sądem Krajowym w Berlinie rozpoczął się proces o nielegalne zatrudnianie kobiet w Polsce w roli prostytutek. Przed obliczem sędziego stanęła właścicielka jednego z burdeli w dzielnicy Wadding oraz 44-letni murarz z Polski, któremu najwyraźniej bardziej o uprawiania wyczonego zawodu opłacało się pełnienie roli naganiacza. On

właśnie fałszywymi obietnicami zwabił ze swego rodzinnego miasta w Polsce pięć dziewcząt, z których najmłodsza miała 17 lat. Trzem z nich obiecywał pełnienie roli „dam do towarzystwa” w jednym z „ekskluzywnych barów” w Berlinie. „Bar” okazał się obok burdelu. Jego właściciel zatrudnił dwie Polki sprowadzone przez murarza. Przed sądem stwierdził, że kobiety te wędrowały w Berlinie rozpoczęły proces o nielegalne zatrudnianie kobiet w Polsce w roli prostytutek. Przed obliczem sędziego stanęła właścicielka jednego z burdeli w dzielnicy Wadding oraz 44-letni murarz z Polski, któremu najwyraźniej bardziej o uprawiania wyczonego zawodu opłacało się pełnienie roli naganiacza. On



WIĘCEJ SAMODZIELNOŚCI DLA SAMORZĄDÓW

Oto treść adresowanego do premiera Tadeusza Mazowieckiego listu, którego kopię otrzymaliśmy: Jestem burmistrzem Miasta i Gminy Slawa w woj. zielonogórskim, wybranym demokratycznie przez samorząd terytorialny w wyborach tajnych w czerwcu br. Rodowód swój wywodzę z „Solidarności”, gdyż w latach 1980-81 byłem przewodniczącym MKK NSZZ „Solidarność” miasta i gminy Slawa, za co w stanie wojennym poniosłem określone konsekwencje. Na stanowisko burmistrza zdecydowałem się kandydując dlatego, że ujrzałem szansę rzeczywistego rozwoju swego miasta i gminy. Miałem nadzieję, że w warunkach pełnej samorządności i samodzielności odejść można szybko i w widoczny sposób wprowadzić wiele zmian i doprowadzić do realizacji słusznych postulatów społeczeństwa. Marzyła mi się wizja Polskiej samorządnej, dającej nieskrępowane szanse działania lokalnym społeczeństwom. Ustawa o samorządzie terytorialnym, o której gminom nadzieję samodzielności. Tymczasem rzeczywistość okazała się zupełnie inna. Ustawa o kompetencjach określająca zakres podejmowania decyzji m.in. w takich dziedzinach, jak ochrona środowiska, komunikacja, budownictwo, gospodarka gruntami, przekazuje te dziedziny działalności rejonowym twórcom administracji rządowej. Jednocześnie nie jesteśmy przeciw istnieniu rejonów. Ich utworzenie potwierdza fakt zakorzenienia się starych ciągów centralistycznych. Centralistyczny model organizacyjny państwa się nie sprawdził, więc nie slegajmy do starych wzorów. Utworzenie rejonów jest zaprzeczeniem idei samorządności. Wszystkie sprawy związane z codzienną obsługą ludno-

ści powinny znaleźć się w gminie. Administracja rządowa powinna kończyć się na szczeblu wojewódzkim. Codzienna praktyka przekonuje nas jednak, że rząd bardzo niechętnie dzieli się władzą. Dowodem na to jest fakt zabrania samorządom wielu kompetencji przysługujących kiedyś naczelnikom gmin. Przeciwno takiemu stanowi rzeczy samorządy się buntują. Nikogo jednak to nie obchodzi. Nasza Rada Gminy i Miasta w Slawie w dniu 12 września 1990 r. podjęła uchwałę zobowiązującą burmistrza do wystąpienia o przejęcie w ramach powiernictwa od Urzędu Rejonowego niektórych spraw (...). Mimo wielokrotnego występowania, mimo wielu negocjacji Urząd Rejonowy nie przekazał nam nawet małej części swych uprawnień, mimo że ustawa dopuszcza taką możliwość. Bardzo krytycznie oceniamy działanie Urzędu Wojewódzkiego. Oddieranie samorządów etatów wraz ze środkami finansowymi decyzją wojewody przyjmujemy jako powrót do dawnych partyjno-komunistycznych metod. Zaczyna dochodzić do tego, że samorząd ma mniej władzy, niż były rady narodowe (...). Przecież współdziałanie administracji rządowej z samorządami powinno stanowić wyraz do breg woli, lecz jest obowiązkiem prawnym. Drugą sprawą, która może zdecydować o przyszłości samorządów terytorialnych, jest problem finansów gminy. Burmistrzowie zastali puste kasy i wiele rachunków do zapłacenia (...). Raz po raz sięgamy musimy po dobiegające nas kredyty bankowe (...). Jeśli projekt (nowej ustawy budżetowej - przyp. red.) zostanie zaprobowany i uchwalony, to samorządy znowu staną się bezradne tak, jak to było kiedyś. Wielu radnych oraz burmistrzów przeżywa wielkie rozczarowanie pracą w samorządzie (...). Z tego też powodu coraz więcej uoiów i burmistrzów rezygnuje z pełnienia swojej funkcji. Panie Premierze! Proszę uprzejmie o interwencję i podjęcie działań w kierunku zwiększenia samodzielności samorządów terytorialnych, mgr inż. Ryszard Gryca OD RED.: Czytelnikom, którzy zechcą podzielić się swoimi uwagami na temat poruszonych przez autora listu, chętnie udostępnimy łamy „Gazety”.



TELEWIZJA ŚRODA, 7 LISTOPADA

PROGRAM I: 7.40 Ekspres gospodarczy; 8.00 Dzień dobry - poranny magazyn rozmaitości; 9.00 Wiadomości poranne; 9.10 Domowe przed szkołą; 9.35 „Odczarowanie lata” (1) - film radz.; 12.00-15.55 Telewizja Edukacyjna; 12. „Przybyście z Matplanety” - Magiczne promienie; 12.30 Sylwetki historyczne: Dezydery Chłapowski; 13. Człowiek i środowisko: Nie tylko dla dzieci; 13.30 Spotkanie z literaturą, kl. II lic.; A. Mickiewicz - Ballady i romanse; 14. Agroszkola - W zgodzie z naturą; 14.30 Ekonomia dla rolnika; 14.40 Chemia bez tajemnic: Chemia w próbowce; 14.55 Język niemiecki (10); 15.25 Uniwersytet naukowy; 15.30 Polska emigracja; organizacje polonijne; 15.55 Wiadomości; 16.05 Dla młodych widzów: Sami o sobie - magazyn nastolat

ków; 16.30 Kino nastolatków „Kario” - serial TP; 16.55 Studio Sport; Piłkarskie Puchary Europy, w przerywie; 17.45 Teleexpress; 18.50 Klinika zdrowego człowieka - Fundacje medyczne; 19.15 Dobranoc; „Wodnik Szwarek i jego stawy”; 19.20 Wiadomości; 20.05 Gra z Gombrowiczem - monodram; 20.55 Studio Sport: Puchar Europy w plicie nożnej; 20.55 Magazyn w plicie nożnej; 20.55 Wiadomości wieczorne; 23 Racje - progr. public.; 23.35 Język angielski (3).

PROGRAM II: 6.55-11.00 Telewizja śniadaniowa; 6.55 Powitanie; 7.00 CNN Headline News; 7.15 Uniwersalny kurs j. angielskiego; 7.20 Magazyn tv śniadaniowej; 8. Panorama ms dnia; 8.10 „Ulica Sezamkowa” - program dla dzieci; 8.10 „Santa Barbara” (74) - serial USA; 10.00 CNN Headline News; 10.15 Magazyn tv śniadaniowej; 11. „Burda” - świat mody; 11.15 „Coty Słofca” (1) - „Alinta - plonie” - serial austral.; 12.15 Gdzie są taśmy z tamtych lat; 13.10 „Bawiny góralskiego zwyczaju 90” - rep.; 13.40 Ekspres gospodarczy; 14.00 CNN Headline News; 14.15 Program dnia; 14.20 Przegląd prasy; 14.30 Zatrzymanie - program public.; 15. „Goście” - serial sci-fi czech.; 18. Kon tak tv - w kontakcie z przyrodą; 16.55 „Szpital na pryerferiach” (19) - serial czech.; 17.55 Uniwersalny kurs j. angielskiego; 18. Program lokalny; 18.30 Kandydaci na Urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej; 18.40 Uchodźca - rep.; 19. Magazyn „102”; 19.30 Język francuski

(3); 20 Film fabul.; 21 Ze wszystkich stron - Niemcy 90 - ku pojedynaniu - rep.; 21.30 Panorama dnia; 21.45 Sport; 21.55 „W labiryncie” - serial TP; 22.25 Telewizja nocna; 23.20 Ewa Dałkowska - Ordonka; 23.25 Komentarz dnia; 23.30 CNN Headline News; 23.50 Uniwersalny kurs j. angielskiego.

TV PRAGA

PROGRAM I: 9 Wydarzenia, komentarze; 16.55 Piłka nożna - mecz: Dukla Praga - Dynamo Kijów; 19 Wieczorynka; 19.30 Dziennik; 20 Film fab. prod. USA; 22.45 „Czarna księżka” - teatr tv. PROGRAM II: 15.30 Studio Kontakt; 19.10 Aktualności; 19.30 Dziennik; 20.05 „Róża jest różą” - teatr tv; 21.10 Aktualności.

TELEWIZJA SATELITARNA

RTL plus: 13 Bogaci i piękni - serial; 13.25 California Clan - serial; 14.10 Springfield story - serial; 15.55 CHiPs - serial; 19.10 Ein Schloss am Woerther See - serial; 21.15 Serial kryminalny; 22.55 Film USA; 00.40 Der Schutengel von New York - serial. Film Net: 15 Wakacje w Europie - komedia; 17 Spisając dumnie - film sens.; 19 Stan krytyczny - komedia; 21 Le tonnerre de dieu. SAT 1: 14.05 Der Wind in den Weiden - serial; 14.40 Love Boat - serial; 15.30 Następnym prosię - serial; 16.05 Dzik Zachód - serial; 17.10 Nachbarn - serial; 17.50 Pia

net der Affen - serial; 20 Mike Hammer - serial; 22.50 Formicula - film USA.

Sky One: 11.30 Młodzi lekarze - serial; 13 True of Confessions - serial; 14 Another World - serial; 16.15 Trzech z kompanii - serial; 18 Star Trek - serial; 19.30 Family Ties - serial; 21.30 Alien Nation - dramat; 22 Moonlighting - komedia; 23.30 Rowan i Martin's - serial kom.; 00.00 Star Trek - serial.

PRO 7: 14 Die Leute von der Shiloh Ranch - serial; 15.10 Kimba biały lew - serial rys.; 15.30 Der Vagabund - serial; 15.55 Unser Haus - serial; 16.45 Vicki - serial; 17.10 Komedja; 17.45 Kobra, uebernehmen Sie - serial; 18.40 Tom i Jerry - kreskówki; 19.10 Hardcastle i Mc Cormick - serial; 20.10 Der neue Mann, den Frauen lieben - komedia; 22 FBI - serial; 23 Western; 00.35 Mannix - serial.

MTV: 16.30 Club MTV; 17.30 MTV Prime; 18.30 Greatest Hits; 19.30 MTV at the Movies; 20. VJ R. Cokes; 23 Saturday Night Live; 23.30 Coca Cola Report; 00.00 Greatest Hits.

Eurosport: 10.30 Jazda figurewa na lodzie; 11.30 Formula 1 Grand Prix Australii; 13.30 A.T.P. tenis na żywo z Londynu; 18.30 Trans World Sport; 20. A.T.P. tenis na żywo z Wembley; 23 Piłka nożna; 00.30 Golf z Hiszpanii; 01.30 Tenis z Londynu.

RADIO

PROGRAM I: 5. 6.02, 6.30, 8. 9.02, 10.02, 11. 13, 14, 15, 16, 20, 21, 22 - wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze 6.00-8.00 Sygnały dnia; 7.25 Studio Wyborcze; 8.15 Radio Biznes; 8.55 „Twierdza” - odc.; 10.30 „Zony Hollywoodu” - odc.; 11.30 Przeboje non stop; 12.25 Studio Wyborcze; 12.45 Radio kierowców; 13.45 Rolnicza antena; 14.05 Mag. muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30-19.00 Radio Sat; 19.30 Radio dzieciom: „Takiem sobie bajeczki”; 20.15 Koncert życzeń; 21.30 Jazowe granie Andrzeja Jarszewskiego; 23.15 Panorama świata; 23.30 Gitara, banjo i... country.

PROGRAM II: 7. 9. 14, 21.05, 0.55 - wiadomości; 7.10 Muzyka muzyczna; 8.20 Orkiestry, zespoły, soliści; 8.40 i 22.40 „Mój wlek” - odc.; 9.50 i 17.50 „Człowiek z Sankt Petersburga” - odc.; 10. Koncert z tematem: Kompozytorzy Polski Odrodzonej; 11. Radio Kontakt (44-72-75); 13 Z malowanej skrzyni; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Cz. Miłoś „Rok myśliwego”; 15. Album operowy; 16.30 Dzieła, style, epoki; 18 Klub płytowy; 19.30 Wiewiór w filharmonii; 21.10 Felieton kulturalny; 22. Nastroje, standardy, wspomnienia; 23 Interpretacje muzyki dawnej; 23.45 Czas na jazz. PROGRAM III: 6. 7. 8. 9. 12, 15, 18, 17, 18 - wiadomości; 6.15 Informacje sportowe; 6.30 i 13 „Wstrząs dla systemu” - odc.; 10.40 i 19.50 „Arka Schindlera” - odc.;

13.30 Muzyka z przełomu wieków; 12. Radio Kanada; 13.10 Powtórka z rozrywki; 16 Muzyka i natura; 15.40 Herbata przy samowarze; 16.00-19.30 Zapraszamy do Trójki; 18.15 Klub Trójki; 19.30 Złote lata swinga; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.45 W kręgu ballady; 22.15 Powieść w wydaniu dziesięciu; 22.45 Opera tygodnia; G. Verdi „Simon Boccanegra”; 23.50 „Moja matka” - odc.; 24 Miedzdy dniem i snem.

PROGRAM IV: 5.30, 6. 7. 8. 12.30, 16, 19.30, 23.55 - wiadomości; 5.20, 6.20, 7.20 - Język angielski; 8.30 Sygnały świata; 8.30-10.00 Radio najmłodszych; 10 Rozmaitości krajowe i zagraniczne - Radio Moskwa; 11.00-12.27 Dom i świat (22-57-12); 12.35 W galerii muzyki; 13.45 W ludowych rytmach; 14.00-17.55 Popołudnie młodych słuchaczy; 17.50-19.30 Widnokrag; 18.30 O zdrowie człowieka; 19.35 „Orfeusz i Eurydyka” - rewelacyjna opera; 20.05 Język angielski; 20.30 Kultura i okolice; 21.40 Sroda chopinowska; 22 BBC - retransmisja; 23 Nagrania z filmów; 23.30 Rozważa-

PROGRAM Z ROZGŁOSNI W ZIELONEJ GÓRZE

6 Radioporanek; 16 Wiadomości i muzyka; 16.15 Autostrada - aud. T. Florkowskiego; 16.30 Przeboje, przeboje... (A. Nawrockiego); 17 Igra szki chirurgów - rep. Grażyny Wolkowiak; 17.15 Muzyczny relaks; 17.40 Na kochowskiej fall - aud. Doroty Zyl.

„TE MECZE CHCEMY WYGRAC”

— powiedział wczoraj trener koszykarek Stilonu, Tadeusz Aleksandrowicz myśląc o dzisiejszym spotkaniu gorzowianek u siebie ze Słazą Wrocław (początek meczu o godz. 17) oraz sobotnim w Warszawie z Polonią, 10 bm. zespoły zakończą rozgrywki pierwszej rundy, a wznówią je już tydzień później.

Oto kilka spostrzeżeń szkoleniowca Stilonu:
— W meczu z Włóknierzem Pabianice zawodniczki Stilonu nieźle zagrały w ataku, szczególnie w pierwszej części, gorzej było z obroną. Dziewczęta nie potrafią jeszcze skutecznie radzić sobie z rywalkami grającymi w obronie strefą. Rutynowe zawodniczki Włókniarza w pewnym momencie przeszły na ten system krycia, skutecznie wyprowadziły kilka swoich słynnych kontrataków i było po sprawie. W ostatnich kilku minutach mogliśmy nieco zmniejszyć rozmiary porażki, jednak zawodniczki nie trafiły z dogodnych pozycji. Czyżby nadmierne zmęczenie?

Srodowego przeciwnika, drużynę Słazy trochę znamy i postaramy się powalczyć. Wrócili do niej Zagórska (grała na Węgrzech), Pobijas (po urlopie macierzyńskim) oraz Cuprys (po kontuzji). Siłą tego zespołu są wysokie koszykarki (obok Cuprys — Raubo i Lenczowska), a uzupełnione Zagórska i Pabijas na obwodzie, potrafią być groźne dla najlepszych. Doświadczyła tego choćby krakowska Wisła. Słaza gra trochę nierówno, ale potrafi też powalczyć znakomicie. Jaką przyjemność taktykę? Dziewczęta muszą grać zdecydowanie w obronie, próbując zneutralizować najwyższe rzewalki. Powodzenie może przynieść gra szybka, bardziej niż dotychczas zdecydowana.

Obok meczu Stilon — Słaza odbędą się dziś następujące spotkania: Stal Brzeg — Lech Poznań, EKS Łódź — Start Lublin, Wisła Kraków — Polonia Warszawa, Włóknierz Białystok — Włóknierz Pabianice, Olimpia Poznań — Spójnia Gdańsk.

Bieżący sezon w lidze jest szczególnie wyczerpujący. Po dwóch rundach, w których koszykarki często grają w soboty i środy, bez chwili wypoczynku (druga runda zakończy się już 12 stycznia), zespoły podzielone na dwie grupy (1—6 i 7—12) przystąpią do kolejnej fazy mistrzostw, poprzedzającą rozgrywki „play off”. Górą będą drużyny, które ciężko pracowały w poprzedzającym sezonie.

PODLECZA KONTUZJE

Koszykarki grają non stop, natomiast męskie zespoły mają miesiąc przerwy spowodowany wyjazdem reprezentacji na Zachód. Ostatnie mecze Zastalu wskazują, że poczynania tej drużyny nabrały rytmu, a i konto punktowe się wzbogaciło. Zespół Jerzego Chudeusza jeszcze nie potrafi „dobijać” rywali, zbyt mało jeszcze wierzy w swoje umiejętności, a poszczególni zawodnicy wykazują wahania formy. Ku radości kibiców zielonogórscy koszykarze pokazali już trochę widowiskowej koszykówki, a tradycyjnie imponującą walecznością połączyli te elementy z pożytkiem dla poziomu gry.

Obecna przerwa przysła się niektórym zawodnikom, pozwoli podleczyć kontuzje. Będzie także okazją popracować nad wyeliminowaniem niektórych błędów, choćby bardzo kiepskiej dyspozycji przy wykonywaniu rzutów wolnych.

**MECZ STILON — WIDZEW
PO „BITWIE” W WODZISŁAWIU**

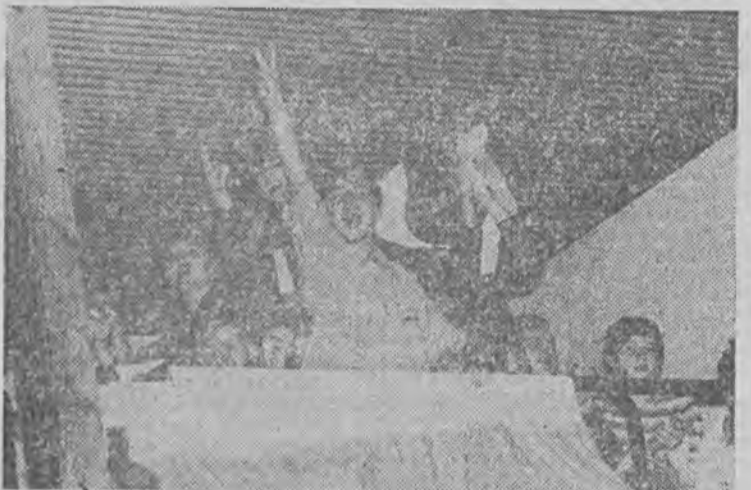
Od lat mecze piłkarzy Stilonu i Odry Wodzisław cechuje twarda walka. Tak jest w Wodzisławiu, tak jest w Gorzowie, a żadnej z drużyn nie udało się dotychczas przekonywująco zwyciężyć. W minioną niedzielę skończyło się remisem, a drużyna gorzowska doznała kolejnego osłabienia.

Mówi kierownik drużyny Stilonu — Liviusz Sieradzki:

— Mecz w Wodzisławiu jest różnie oceniany, a dominuje opinia, że był interesujący, choć gra zbyt ostra. Sądzę, że opolski sędzia prowadził mecz pod nadmierną presją kibiców, z tego powodu często się denerwował, popełniał błędy. Ucierpało na tym widownia. Incydent pod koniec meczu, w wyniku którego Jacek Krysiński opuścił boisko ukarany czerwoną kartką, miał miejsce w dużej odległości od naszej ławki i nie jestem w stanie zabrać w tej sprawie głosu. Sędzia zdecydował i nie ma sensu do tematu wracać. Absencja kolejnego piłkarza — to jednak ogromny problem. Przecież trener nie dysponuje pięcioma zawodnikami z podstawowego składu (nie grają Drożdż, Ludniewski, Kowalewski, a pod dużym znakiem zapytania stoi udział w najbliższym spotkaniu Burzawy).

W sobotę podejmiemy łódzki Widzew (początek meczu o godz. 12) i powodów do zmartwień mamy w nadmiarze. Łódzianie to przecież uznana firma, spisują się coraz lepiej, są już na 4 miejscu w tabeli i mają do nas trzy punkty straty. Najbliższy rywal Stilonu ma swoje kłopoty, w Widzewie gra jednak kilku dobrych, doświadczonych piłkarzy, którym z konieczności przeciwstawiamy zespół naspikowany młodzieżą. W poźniejszym meczu w Gorzowie (przed nami jeszcze spotkanie w Białymstoku) gorzowscy piłkarze postarają się zagrać ambitnie, spróbują motywacją nadrobić oczywiste braki. Czy to jednak wystarczy, by uzyskać korzystny wynik? Drużyna będzie walczyć. Następane spotkanie w Gorzowie z ligową piłką nastąpi dopiero w marcu.

ROMAN SIUDA



Zastal! Zastal! — dopingują sympatycy koszykownicy. Gdy zielonogórską drużynę wygrywa, wówczas hala COS-u w Drzonkowie wypełniona jest po brzegi. Ostatnio znów nie można było nawet szpilki włożyć.
Fot. RYSZARD POPRAWSKI

PARADA TABEL

GORZÓW

(grupa północna)

Woda Rzecko — Byskawica Gołcimiec 4:0, Błękitni Dobiegniew — Bizon Klasztorne 3:0, Lubuszanie II Drezenko — Delta Stare Polichno 1:2, Klos Pelczyce — Skrzydlaci Bedargowo 3:0, Huragan Osiek — Stożniowice II Barlinek 1:4, Plon Tuczno — Star Brzeg 0:3, LZS Bobórkwo — Klion Krzęcin 1:1.

TABELA

Stożniowice II	10	18	41:9
Woda Rzecko	11	17	33:17
Star Brzeg	10	15	21:16
Błękitni Dobiegniew	10	14	31:16
LZS Bobórkwo	11	11	17:18
Klos Pelczyce	10	11	15:16
Klion Krzęcin	11	10	24:16
Huragan Osiek	11	10	22:26
Delta	11	10	27:32
Bizon Klasztorne	11	8	20:30
Skrzydlaci	10	7	23:26
Byskawica G.	11	6	11:26
Plon Tuczno	10	5	16:36
Lubuszanie II	11	1	7:40

(grupa południowa)

Błękitni Lubno — Smogórzanka Smogóry 2:0, Celuloza II Kostrzyn — Polonia Lipki Wielkie 1:1, Sparta Międzyrzecz — Fregata Lubno 5:2, Odra Gorzyca — Czarni Witnica 0:0, Wartex Słońsk — Znicz Trzebrze 3:1, Chrobry Boleszewice — Gwiazda Lubuszyno 2:1, Kasztelania Santok — Unia Tarnów 3:0. W poprzedniej kolejce: Gwiazda — Wartex 1:0, Znicz — Odra 1:2.

TABELA

Czarni Witnica	11	18	21:4
Kasztelania	11	17	37:21
Odra Gorzyca	11	17	23:12
Błękitni Lubno	11	13	24:16
Polonia Lipki W.	11	13	10:11
Smogórzanka	11	12	20:15
Celuloza II	11	12	19:21
Fregata	11	10	21:20
Sparta M-cz	11	9	23:20
Chrobry Bol.	11	9	19:23
Znicz Trzebrze	11	8	11:25
Unia Tarnów	11	6	14:25
Wartex Słońsk	11	6	15:27
Gwiazda Lubuszyno	11	4	8:23

ZIELONA GÓRA

GRUPA I

Budowlani Siedlisko — Kolejarz Zielona Góra 1:1, Ikar Zawada — Polonia Nowe Kramsko 4:1, Odra Zbąszyń — Syrena Zbąszynek 2:3, Orkan Chorzemia — Lech Sulechów 3:1, Błękitni Lubiecin — Dab Kębłowo 5:3 (mecz przerwany, wyniku nie uwzględniamy w tabeli), Orzeł Stare Strącze — Medyk Cłbórz 2:3.

TABELA

Medyk	9	17	26:6
Dab	8	12	17:9
Orkan	9	12	19:14
Kolejarz	10	11	21:12
Lech	9	11	18:11
Budowlani	10	10	23:17
Syrena	9	9	21:19
Orzeł	9	8	21:24
Odra	9	6	18:19
Ikar	10	6	14:24
Polonia	9	5	13:30
Błękitni	9	5	14:37

GRUPA II

Odra Rapice — Iskra Malomlee 2:1, Zorza Brzezina — Lotnik Przyłep 2:1, Czarni Jelenia — Piast Czarny 1:1, Rywal Otuchów — Budowlani Gozdulca 2:1, Stal Jasioń — Łużydzka Lipinki Łuż. 4:3, Nysa Przewóz — Piast II Nowa 4:4, Kora Niedoradz — Motor Kolo 2:1.

TABELA

Piast Cz.	11	16	25:10
Czarni	11	16	29:16
Motor	11	16	27:17
Lotnik	11	15	29:16
Kora	11	15	19:15
Rywal	11	13	20:19
Stal	11	12	16:16
Budowlani	11	11	24:16
Łużydzka	11	10	31:42
Iskra	11	8	25:24
Nysa	11	8	26:27
Piast II	11	7	21:37
Zorza	11	5	17:36
Odra	11	3	12:19

LEGNICA

Odra Selnawa — Iskra Księcielnice 0:1, Promień Mielchów — Odra Leszkowice 2:1, Unia Miłoradzice — Iskra Drogowice 2:0, Victoria Rzeszów — Sokół Jerzmanowa 8:2, Zryw Kolla — LZS Trzebnice 1:2, Orzeł Czarna — Odlewnik Gromadka 2:2. Brakowniki meczu: Kolejarz Miłkowice — LZS Serby.

TABELA

Iskra Ks.	11	17	31:18
Odra Selnawa	11	15	30:9
Odlewnik	11	14	37:12
Unia	11	14	23:21
Trzebnice	11	14	16:15
Victoria	11	12	39:33
Serby	10	12	25:22
Iskra Dr.	11	12	22:20
Promień	11	11	28:27
Zryw	11	8	38:33
Odra L.	11	7	18:24
Kolejarz	10	6	16:52
Orzeł	11	5	21:29
Sokół	11	5	12:30



Wokół torów żużlowych

Wkrótce na tradycyjnym spotkaniu kończącym sezon zbiorą się czelowi zawodnicy i działacze. Rozdane zostaną medale, nagrody i dyplomy. Spróbujmy spojrzeć na dokonania ludzi z branży żużlowej krytycznie, bo przecież polski speedway przeżywa od lat głęboki kryzys.

A oto lista „dokonań” w sezonie 1990, którą proponujemy traktować z przymrużeniem oka. Pe wne fakty warto jednak przypomnieć.
► Palma pierwszeństwa należy się bezspornie Józefowi Rzepie (Kraków), szczególnie za mecz Falubaz Z. Góra — Stal Rzeszów. Z piętnastu zwycięstw w trzynastu miały miejsce „lotne” straty. Ponadto sędzia popełnił kilka rażących pomyłek. Wprowadził one niepotrzebną nerwowość.
► We wspomnianym meczu, obok J. Rzepy na zawodach obecny był praktykant. Zapewne zasłużony arbiter krakowski, chciał po kazać jak nie należy sędziować. Szukała ta udała mu się znakomicie.

► Jolant Szczepanek (Rzeszów) nie jest drugą w historii polskie go speedway'a sędzią, jak pisał kiedyś „Przebieg Sportowy”. Panie 1990, którą proponujemy traktować z przymrużeniem oka. Pe wne fakty warto jednak przypomnieć.
► Palma pierwszeństwa należy się bezspornie Józefowi Rzepie (Kraków), szczególnie za mecz Falubaz Z. Góra — Stal Rzeszów. Z piętnastu zwycięstw w trzynastu miały miejsce „lotne” straty. Ponadto sędzia popełnił kilka rażących pomyłek. Wprowadził one niepotrzebną nerwowość.
► We wspomnianym meczu, obok J. Rzepy na zawodach obecny był praktykant. Zapewne zasłużony arbiter krakowski, chciał po kazać jak nie należy sędziować. Szukała ta udała mu się znakomicie.

**Konkurs „Gazety” i WFS
Kto rozpozna?**



Prezentowany na zdjęciu młody tenisista w marcu 1975 roku zwyciężył w międzynarodowym turnieju młodzików, rozegranym w sali WFS przy ul. Chopina w Zielonej Górze. 15-letni wówczas zawodnik odniósł w późniejszym okresie swoich startów najwartościowsze międzynarodowe sukcesy.
Kto to jest?
Odpowiedź prosimy nadsyłać w terminie do 18 listopada 1990 roku (decyduje data stempla pocztowego) na adres Wojewódzkiej Federacji Sportu 65-032 Zielona Góra, ul. Chopina 19. Wśród trafnie typujących rozlosowane zostaną cenne nagrody.
Fot. JERZY WRZECIONA

Publika PRZEKLADANIEC

REKORDOWY WNIK AKORII GORZÓW

Zakończyła się pierwsza runda rozgrywek o wejście do II ligi koszykarskiej w grupie wielkopolskiej. Rekordowe zwycięstwo odnieśli koszykarze Akorii Gorzów, którzy przed własną publicznością rozgromili Kotwice Korbuzeg 143:69 (65:34). Znowu popisał się skutecznością kapitan zespołu — Marcin Nowak (60 pkt). Zdobyczył 48 pkt, Celnie rzucali też S. Zalewski — 23 i R. Majdra 22.

Sokół Międzyzłódz uległ w Stargardzie tamtejszej Spójni II 75:82 (37:49). W innym meczu tej kolekcji „na szczyt” zmierzali się piątki AZS Poznań i AZS Szczecin. Wygrał akademicy poznania 92:84.

Po pierwszej rundzie liderem tabeli jest Akoria Gorzów — 13 pkt. (jedyna porażka, z AZS-em w Poznaniu) przed AZS Poznań i AZS Szczecin — po 12 oraz Sokolem Międzyzłódz — 10 pkt.

► Dobrze spisują się młode koszykarki Stilonu Gorzów, w wielkopolskiej lidze kadetek. Odnieły czwarte z rzędu zwycięstwo i bez porażki prowadzą w tabeli. W niedzielę gorzowianki wygrały z Olimpią Poznań 73:51 (31:25).

► A oto kilka wyników w rozgrywkach dolnośląskiej klasy makroregionalnej drużyn zielonogórskich: Zastal II — Rawa Rawicz 103:102 (60:53), AZS Wsin 2. Z. Góra — Polonia Leszno 73:87 (39:34) — mężczyźni: Tezca Leszno — AZS Z. Góra 63:79 (35:38) — kobiety: AZS Z. Góra — Słesa Wrocław 48:95 (28:45) — juniorki: Stalk Wrocław — Zastal 74:70 (40:40) — juniorki: Zastal I — Turów Zorzalec 110:55 (55:22), Zastal II — Górnik Walbrzych 110:73 (47:43) — kadetki.

GORACA JESIEŃ ZAPASNIKÓW

Piłkarska jesień już zdomowała się w słowniczku kibiców, ale młodzi zawodnicy Celulozy Kostrzyn i Orła Trzebiele udowodnią, że ta pora roku sprzyja także... zapasnikom. Później jest dla nich bowiem gromadnym okresem potwierdzenia renomy, którą już wywalczyli na krajowych matach. Odnótujemy więc, że właśnie w tym miesiącu na turnieju żużlowym „Zastal” w Zielonej Górze, dołnośląskiego w kategorii młodzików rozegranych w Zielonogórze i Lubuskiej zawodników zwyciężyli: Rafał Śwież

skoro potraktował ten występ tak ulgowo.
► Inny sędzia z Wrocławia, Marek Czerniecki, w meczu ligowym Stal Rzeszów — Falubaz zdomował się na kierownika zespołu gości, Czesława Czernieckiego. Na kazał mu opuszczenie płyty boiska. Kierownik zripostował go pytaniem: czy na zycie może go zostać trener? Jak wiadomo C. Czerniecki pełni ostatnio w Falubazie zarówno funkcję kierownika, jak i trenera.

► Zbigniew Owsianny (Gdynia) „narozbrał” tak wiele, że GKSZ wezwwała go na teoretyczny egzamin sędziowski. Chyba nie tylko tego sędziowego należało skierować na egzamin?
► Jerzy Kaczmarek (Poznań) w meczu Kolejarski Opole — KKZ Krosno był nieustannie „kopany” przez... prąd (pod napięciem był pulpit sędziowski). Nie przerwał jednak spotkania i dotrwał do piętnastego wyścigu.

Marek Stanisławski

Z TAŚMY TELEK

► W mistrzostwach świata kulturyistów w Kuala Lumpur na piątym miejscu w wadze 90 kg sklasyfikowano Polaka — Mirosława Daszkiewicza, a w wadze ponad 90 kg — Paweł Filieborn był dziesiąty.

► W klasyfikacji WTO tenistów prowadzi Steffi Graf (Niemcy) przed Martyną Navratilową (USA) i Monicą Seles (Jugosławia).

► Były mistrz świata, skoczek narciarski Jan Boklöv (Szwecja), po chowo rozpoczął przygotowania do sezonu. Podczas pierwszego treningu upadł, doznając kontuzji ramienia.

► W rewanżowym meczu piłkarskim pierwszej rundy eliminacji strefy CONCACAF do turnieju olimpijskiego Surinam zremisował z Antyllami Holenderskimi 0:0. W pierwszym meczu wygrał Surinam 1:0 i drużyna ta zakwalifikowała się do 2 rundy eliminacji.

► W tegorocznym turnieju bokserskim im. Feliksa Stamma (od 9 do 11 bm.) oprócz reprezentantów Polski wystąpią bokserzy: Bułgarii, Danii, Jugosławii, Anglii, Belgii, USA, Ukrainy, Rumunii, Rosji, Litwy, Hiszpanii, Izraela, Turcji i Mongolii.

► Jedenasta partia szachowego meczu o mistrzostwo świata między Gariem Kasparowem i Anatolijem Karpowem zakończyła się po 24 posunięciach remisem. Stan meczu 5,5:5,5. Kolejna 12 partia — ostatnia w Nowym Jorku planowana jest dziś, potem mecz będzie kontynuowany od 23 bm. w Lyonie.

SEKCJE KOLARSKIE PRZYJMĄ ZAPISY

Sekcja kolarska WLKS „Orleta” Gorzów przyjmuje zapisy chłopców w latach 1976—1978. Następców Lecha Piaseckiego i Zenona Jaskulę oczekują w niedzielę, 11 bm., trenerzy Marek Marcyniuk i Marek Mielniczyński w sekretariacie klubu przy ul. Świerczewskiego 38 (stara mierzarnia).

► Na adepty kolarkstwa czeka także w Mysliborzu pierwszy szkoleniowiec „Piasta” — Kazimierz Frańczuk (te same roczniki).

► Na treningi zapraszają także szkołę leniowską Chrobrego Głogów (również roczn. 1976—78). Zapisy w każdą sobotę o godz. 11 w sekretariacie klubu.

18-LATEK W REPREZENTACJI SENIORÓW

Dużym talentem kolarskim jest 18-letni zawodnik gorzowski Orłat, Jan Korzyński, którego szkoleniowcy powołali do reprezentacji Polski seniorów w kolarstwie torowym. Najbliższy tor gorzowianin ma jednak w Szczecinie, a to sprawy nie ułatwia. Czy pozostanie wierny tej specjalności?

NA SZACHOWNICACH

W eliminacjach strefowych OSM w szachach dobrze grał w Bozkowie k. Nowej Rudy młodzi glogowianin. W grupie starszych juniorek 3 miejsce zajęła Katarzyna Majewska (Chrobry) kwalifikując się do finałów. Debiutujący w eliminacjach młody junior Łukasz Skalik był szósty. W finałach, obok Majewskiej, wystąpi trzech innych szachistów Chrobrego, członków kadry narodowej juniorek: Marta Ziętańska (zajął 2 m w elim. MS dzieci), Tomasz Markowski (mistrz Polski mł. juniorów) oraz Marek Olwa (uczestnik MS, siódmy w poprzedniej OSM).

TOWARZYSKI MECZ BOKSERSKI

Mimo, że boks w Zielonogórskim przeżywa poważny kryzys, zupełnie jednak nie zamarł. Mimo bardzo trudnych warunków treningowych juniorzy zielonogórskiej Gwardii ćwiczą, a nawet rozgrywają mecze towarzyskie, uczestniczą w turniejach. Niedawno Gwardia spotkała się z Polonią Leszno, zwyciężając 15:7 (w dwóch walcach walkowerem). Wygrali walki: Robert Zieliński, Stanisław Tomczak, Sebastian Depezyński i Rafał Waitrowski, a remisowali Marjusz Cieślak, Michał Maciszewski i Marjusz Świst.
► W mistrzostwach makroregionalnych dołnośląskiego w kategorii młodzików rozegranych w Zielonogórze i Lubuskiej zawodników zwyciężyli: Rafał Śwież

Zielonogórska Gorzowska Głogowska GAZETA NOWA

REDAGUJE KOLEGIUM: Redaktor naczelny: Andrzej Buck. Zastępca redaktora naczelnego: Andrzej Cudał, Konrad Stangiewicz i Mieczysław Więkowiec. Sekretarz redakcji: Jolanta Sadowska i Andrzej Gajda. Redakcja: Zielona Góra ul. Boh. Westerplatte 30, tel. centrali 715-40 i 59-27, telex 04333585, red. nocna tel. 39-13, telex 0432233. Gorzów, ul. Chrobrego 31, tel. 226-25 i Głogów, ul. Świerczewskiego 38, tel. 33-29-11. Biura ogłoszeń w siedzibach redakcji, oddziałach Gromady i agencji. Ogłoszenia przyjmowane są również telefaksem — nr 698-22. Wydawca: ALPO SC, Zielona Góra, ul. Podgórska 47e. Prenumerata zgłoszenia przyjmują delegatury PUPIK „Ruch” oraz doręczyciele: Druk: Drukarnia Prasowa ZWP, Zielona Góra, ul. Reja 5. Nr indeksu 350788.